



GMINNE WIEŚCI

ISSN 1442-5022

KWARTALNIK SPOŁECZNO - KULTURALNY
GMINY KAMIONKA WIELKA

Nr 17 ROK IV PAŹDZIERNIK, LISTOPAD, GRUDZIEŃ 2004 Cena 2 PLN

W numerze:

O środkach unijnych (str. 2,3,7,17)
O podatkach w 2005r (str 4-6)
Kiedy myślę Ojczyzna (str. 8)
25 lecie pozycia małżeńskiego (str. 9)
Z życia Parafii Mystków (str. 10-11)
Z życia parafii Kamionka W. (str. 12)
Koleda, która zdobyła świat (str. 14)
Jubileusz "Małego Skalnika" (str.19)
Jubileusz "Małych Mystkowian" (str. 20)

DOBRYCH, SPOKOJNYCH
I RODZINNYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA

ŻYCZY

REDAKCJA

Drodzy Czytelnicy!

Dobiegający końca rok 2004 z wielu względów jest rokiem wyjątkowym. W tym okresie bowiem miało miejsce wiele bardzo ważnych dla naszej gminy wydarzeń.

Rozpocznę od jubileuszy, które miały miejsce w tym roku. W styczniu w Mystkowie odbył się XX Gminny Przegląd Grup Kołędniczych. Następnie w czerwcu obchodziliśmy jubileusz 25-lecia działalności Gminnego Ośrodka Kultury a w miesiącu lipcu odbyło się XXV Lato w Dolinie Kamionki. W listopadzie miały miejsce dwa dalsze jubileusze – 20-lecie Zespołu Regionalnego „Mały Skalnik” z Kamionki Wielkiej oraz 20-lecie Zespołu Regionalnego „Mali Mystkowianie” z Mystkowa. Wydaje mi się, że ogromne bogactwo kulturalne naszej gminy ukazane przy okazji tych jubileuszy i nie tylko, daje wiele powodów do dumy.

Historycznym wręcz wydarzeniem było poświęcenie Krzyża Milenijnego w Mszalnicy, o czym szeroko informowaliśmy w poprzednim numerze naszej gazety.

Rok 2004 to także okres intensywnej realizacji strategicznych dla gminy inwestycji. Rozpoczęliśmy bardzo dużą i zarazem bardzo ważną inwestycję, inwestycję na którą czekaliśmy wiele lat – kanalizację gminy. Zdaję sobie sprawę, że jest to inwestycja bardzo kosztochłonna i bardzo trudna w realizacji. Podjęliśmy ją jednak w nadziei, że przy Państwa pomocy i wyrozumiałości uda nam się ją w pełni zrealizować. W tym roku zostały wykonane prace I etapu na kwotę 1,8 mln złotych. W roku przyszłym zostanie ten zakres prac zakończony. Koszt wszystkich prac realizowanych w I etapie zamknie się kwotą około 3,5 mln złotych. Pragnę Państwa poinformować, że w tej kwocie jest 2,3 dotacji z Funduszu „Sapard”. Jeśli wszystko

ułoży się zgodnie z planem, to na początku 2006 roku do oczyszczalni popłyną pierwsze ścieki z miejscowości Kamionka Mała, Jamnica i części Kamionki Wielkiej.

Prowadzone są dalsze inwestycje oświatowe. Pracami przy Szkole Podstawowej w Królowej Polskiej zakończyliśmy program termomodernizacji wszystkich obiektów komunalnych na terenie gminy. Ponadto wykonany został generalny remont Szkoły Podstawowej nr 2 w Kamionce Wielkiej wraz z dobudową segmentu żywieniowego. Szkoła ta rozpoczęła w tym roku obchody 100-lecia swojego istnienia.

Dalej realizujemy inwestycję – budowa Szkoły Podstawowej w Mszalnicy – na koniec roku będzie stan surowy otwarty. Rozpoczęliśmy także rozbudowę Szkoły w Mystkowie dla potrzeb tamtejszego Gimnazjum. Został zrealizowany stan zero. Całość kosztów na tych zadaniach zamknęła się kwotą 1,8 mln złotych.

Drodzy Państwo, mija nam kolejny pracowity ale tym samym niezwykle trudny rok. Mimo wszystko cieszy to, że naszym wspólnym wysiłkiem udało się tak wiele zrealizować. Za każdą pomoc, dobrą radę pragnę w tym miejscu wszystkim bardzo gorąco i serdecznie podziękować.

Szanowni Państwo! Zbliża się najpiękniejszy okres w roku, okres Bożego Narodzenia. Proszę przyjmijcie z tej okazji życzenia wszystkiego co najlepsze, dobrego zdrowia i wszelkiej pomyślności.

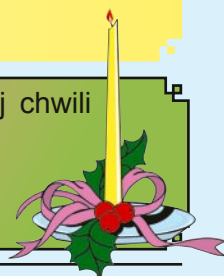
Z wyrazami szacunku

Kazimierz Siedlarz – Wójt Gminy

Niech radość płynąca od Narodzonej Bożej Dzieciny będzie natchnieniem każdej chwili Nowego Roku. Niech smutek zaginie, dostatek i zdrowie będzie wszędzie.

Tego mieszkańcom gminy życzy w imieniu Rady Gminy Kamionka Wielka

Przewodniczący mgr Benedykt Poręba



Wykorzystać każde euro

Rozmowa z Januszem Sepiołem, marszałkiem województwa małopolskiego



- Panie Marszałku, Małopolska przechodzi pierwszy test podziału funduszy ze ZPORR, czy ten test wypada pomyślnie.

-Z całą pewnością tak. W dużej mierze dzięki dobremu przygotowaniu. Pierwszym etapem przygotowań było dobre wykorzystanie funduszy przedakcesyjnych. Było to ponad 350 mln euro - jeden z lepszych wyników w kraju. Wyrzuciły nas tylko te województwa, które uczestniczyły w wyjątkowo dużych projektach przygranicznych realizowanych ze stroną niemiecką i budowie autostrad, na co my nie mieliśmy szans. Poza tym jesteśmy w pierwszej - dość wyrównanej piątce i dwukrotnie sięgnęliśmy po pieniądze niewykorzystane w innych województwach. Pieniądze przedakcesyjne wykorzystaliśmy praktycznie w 100%. Drugi etap przygotowań polegał na wstępnym naborze projektów i pracy z wnioskodawcami nad najlepszymi z nich. Pewnie również dlatego ponad trzysta wniosków, które wpłynęły na właściwy konkurs to w większości wnioski dobrze przygotowane. Teraz mamy raczej kłopot nadmiaru dobrych projektów w stosunku do ilości dostępnych środków. W poważnym stopniu utrudnia to dziś rozdział pieniędzy, bo wciąż spotykamy

się z niezadowoleniem autorów dobrych projektów, które przegrały z jeszcze lepszymi.

-*To znaczy, że głosy sceptyków, według których absorpcja środków będzie poważnym problemem są nietrafne?*

-Nie widzę zagrożeń ze strony samorządów. Panele ekspertów potwierdziły, że mamy naprawdę dobrze przygotowane projekty. Niestety mamy jednak pewne opóźnienia wynikające z problemów proceduralnych - władze centralne spóźniały się z wydawaniem stosownych przepisów i rozporządzeń.

-*Na jakie pieniądze może liczyć Małopolska?*

-Ze Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego, a więc tej części funduszy strukturalnych, którą dysponuje samorząd wojewódzki, mamy przyznane 185 mln euro. Do dziś rozdzieliliśmy już 392 miliony złotych, a więc blisko połowę, do końca 2006 roku musimy podjąć decyzję o sposobie wykorzystania pozostałych środków.

-*Czy to wszystkie pieniądze dla naszego regionu?*

-Liczę, że pozostałe środki trafiają do Małopolski mniej więcej w proporcji do potencjału ludnościowego regionu. Ponieważ mieszka u nas około 7-8% Polaków liczymy na tai sam procent tego, co dostaje Polska, a więc 800-900 mln euro. Będą to dopłaty bezpośrednie i renty dla rolników oraz pieniądze z programów sektorowych uruchamianych centralnie. W większości nie mamy na te pie-

niądze bezpośredniego wpływu, ale jesteśmy gotowi do szczegółowej analizy strumieni pieniędzy i jeśli okaże się, że Małopolska jest w jakikolwiek sposób upośledzona będziemy robić raban, tak jak w zeszłym roku w odniesieniu do kolejnych planów.

-*Beneficjenci będą musieli wyłożyć pieniądze na inwestycje, a zwrot nastąpi dopiero po zrealizowaniu całości. Czy nie jest to poważną barierą?*

-Obawialiśmy się tego, ale okazało się, że nie stanowi to tak wielkiego problemu. Samorządy terytorialne, a i inne instytucje potrafią zdobyć te pieniądze, odważnie sięgają po kredyty.

-*Jaką Małopolskę mamy za te pieniądze zbudować?*

-Jako jeden z niewielu regionów uruchomiliśmy wielką dyskusję nad tym, jak Małopolska ma wyglądać za kilkanaście lat. Proces budowania strategii nazwaliśmy „Małopolska 2015”. Nie chciałbym uprzedzać wyników tej wielkiej zbiorowej refleksji – chcemy by dyskusja toczyła się w każdym powiecie. Ale musimy być regionem, w którym będzie się lepiej żyło i z którego nie będzie się chciało wyjeżdżać. I wydamy na to nie tylko każde euro ze środków europejskich, ale też wszystkie inne dostępne środki.

(zm)

Zintegrowany Program Operacyjny Rozwoju Regionalnego (ZPORR)

-*Jakiego typu projekty mogą liczyć na wsparcie?*

-W ramach ZPORR dotacje z unijnych funduszy mogą otrzymać projekty związane z rozbudową dróg, modernizacją i wyposażeniem obiektów sportowych w szkołach wyższych lub kampusach, przekształceniem istniejących systemów ogrzewania obiektów użyteczności publicznej w systemy bardziej przyjazne dla środowiska. Dofinansowanie może być przyznane też na szkolenia i kursy, mające na celu podniesienie lub nabycie kwalifikacji i umiejętności zawodowych związanych z nowym zawodem oraz na projekty rozwojowe mikroprzedsiębiorstw.

-*Kto może ubiegać się o dofinansowanie?*

-Największe dofinansowanie otrzymają jednostki samorządu terytorialnego, czyli gminy, powiaty i województwa oraz jednostki administracji rządowej w województwach i inne jednostki publiczne. Na dofinansowanie mogą także liczyć szkoły wyższe, placówki prowadzące kształcenie ustawiczne w formach pozaszkolnych, samorządy gospodarcze i zawodowe, instytucje rynku pracy, np. agencje

zatrudnienia. Pewna pula środków przeznaczona jest również dla małych przedsiębiorstw.

-*Kto skorzysta ze środków z funduszy?*

-Jeżeli np. dofinansowanie na budowę i modernizację sieci wodociągowych otrzyma gmina, skorzystają wszyscy jej mieszkańcy.

-*Na jakie wsparcie w ramach ZPORR mogą liczyć małe firmy?*

-Małe firmy mogą liczyć na dofinansowanie w zakresie specjalistycznych usług szkoleniowo-doradczych oraz inwestycji. Firmy te muszą jednak działać krócej niż 3 lata i zatrudniać nie więcej niż 9 osób. Dotacja na usługi szkoleniowo-doradcze nie może przekroczyć 50 proc. kosztów usługi i kwoty 5 tys. euro. Dotacja inwestycyjna przewidziana jest na rozwój działalności, modernizację produktów i samego procesu produkcji, a jej wysokość nie może przekroczyć 50 tys. euro.

-*Czy jakieś środki są dostępne dla turystyki, hotelarstwa i gastronomii?*

-Wsparcie można otrzymać w ramach Działania 1.4 „Rozwój turystyki i kultury”, m.in. na rozbudowę i modernizację infrastruktury noclegowej i gastronomicznej, adaptację zabytków, rewi-

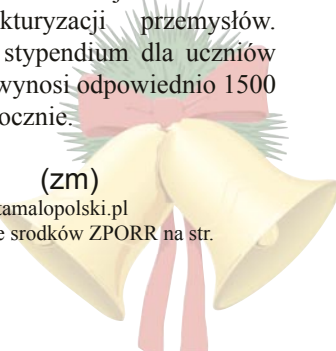
talizację historycznych i poprzemysłowych budynków dla celów związanych z turystyką oraz na modernizację obiektów rekreacyjnych. Ze wsparcia mogą skorzystać głównie samorządy terytorialne, regionalne organizacje turystyczne non-profit i organizacje pozarządowe non-profit, ale to działanie nie dotyczy przedsiębiorców.

-*Co to jest program stypendialny?*

-Program stypendialny ma na celu wyrównanie szans między młodzieżą z miast i terenów wiejskich. Obejmuje dwa typy stypendiów. Pierwszy przeznaczony jest dla młodzieży wiejskiej, która chce kontynuować naukę na poziomie ponadgimnazjalnym w szkołach kończących się maturą. Drugi skierowany jest do studentów pochodzących z obszarów zagrożonych marginalizacją, w tym w szczególności obszarów wiejskich i obszarów restrukturyzacji przemysłów. Wysokości stypendium dla uczniów i studentów wynosi odpowiednio 1500 zł i 2500 zł rocznie.

(zm)

<http://zporr.wrotamalopolski.pl>
o stypendiach ze środków ZPORR na str.



Sesja w gminie

W dniu 22 listopada 2004 roku odbyło się kolejne posiedzenie Rady Gminy (siódme w bieżącym roku a 18 w obecnej kadencji), którego głównym tematem było uchwalenie stawek podatku od nieruchomości oraz stawek podatku od środków transportowych, które obowiązywać będą w roku podatkowym 2005.

Stawki podatku od nieruchomości uchwalono w wysokościach:

- 1) od budynków mieszkalnych lub ich części – 0,38 zł od 1 m² powierzchni użytkowej
- 2) od budynków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej – 15,00 zł od 1 m² powierzchni użytkowej
- 3) od budynków lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym – 4,50 zł od 1m² powierzchni użytkowej
- 4) od budynków zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych – 2,63 zł od 1m² powierzchni użytkowej
- 5) od pozostałych budynków, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego – 3,36 zł od 1m² powierzchni użytkowej
- 6) od budowli - 2 % ich wartości
- 7) od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków – 0,48 zł od 1 m² powierzchni
- 8) od pozostałych gruntów, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego – 0,11 zł od 1m² powierzchni.
- 9) od gruntów pod jeziorami, zajętych na zbiorniki wodne retencyjne lub elektrowni wodnych - 2,00 zł.

Rada Gminy podjęła uchwałę o zwolnieniu:

- a) z podatku od nieruchomości:
 - 1) pozostałe budynki lub ich części nie związane z działalnością gospodarczą,
 - 2) nieruchomości zajęte na potrzeby jednostek budżetowych, zakładów budżetowych i instytucji kultury powiązanych z budżetem gminy, z wyjątkiem budynków lub ich części oraz gruntów zajętych lub wydierżawionych na prowadzenie działalności gospodarczej,
 - 3) nieruchomości zajęte na potrzeby straży pożarnych, z wyjątkiem budynków lub ich części oraz gruntów zajętych lub wydierżawionych na prowadzenie działalności gospodarczej,
 - 4) grunty sklasyfikowane w ewidencji gruntów i budynków jako drogi (dr),
- b) z podatku od psów:
 - 1) więcej niż dwa psy służące pilnowaniu gospodarstwa rolnego,
 - 2) psy służące pilnowaniu nieruchomości.

Uwaga! Do dwóch psów służących pilnowaniu gospodarstwa rolnego stosuje się ustawowe zwolnione z podatku.

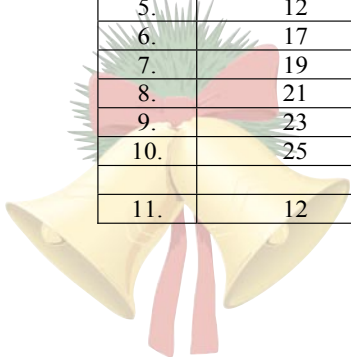
Roczne stawki podatku od środków transportowych uchwalono w wysokościach:

I . Od samochodów ciężarowych :

- 1) o dopuszczalnej masie całkowitej od 3,5 ton do 5,5 ton włącznie – 515 zł
- 2) dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 5,5 ton do 9 ton włącznie – 648 zł
- 3) dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 9 ton do 10 ton włącznie – 742 zł
- 4) o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 10 ton i poniżej 12 ton – 772 zł

II. Od samochodów ciężarowych o dopuszczalnej masie całkowitej równej lub wyższej niż 12 ton:

Lp.	Liczba osi i dopuszczalna masa Całkowita / w tonach /		Stawka podatku / w złotych /	
	Nie mniej niż	Mniej niż	Oś jezdną /osie jezdne/ z zawieszeniem pneumatycznym lub z zawieszeniem uznanym za równoważne	Inne systemy zawieszenia osi jezdnych
			Dwie osie	
1.	12	13	780,-	785,-
2.	13	14	792,-	803,-
3.	14	15	854,-	874,-
4.	15		978,-	1.298,-
			Trzy osie	
5.	12	17	772,-	780,-
6.	17	19	824,-	830,-
7.	19	21	906,-	926,-
8.	21	23	978,-	1.050,-
9.	23	25	1.040,-	1.626,-
10.	25		1.260,-	1626,-
			Cztery osie i więcej	
11.	12	25	928,-	928,-



12.	25	27	1.080,-	1.080,-
13.	27	29	1.288,-	1.660,-
14.	29	31	1.660,-	2.452,80
15.	31		1.700,-	2.452,80

III. Od ciągników siodłowych i balastowych przystosowanych do używania łącznie z naczepą o dopuszczalnej masie całkowitej zespołu pojazdów:

- 1) od 3.5 ton do 5 ton włącznie - 587 zł
- 2) powyżej 5 ton do 8 ton włącznie - 700 zł
- 3) powyżej 8 ton do 10 ton włącznie - 802 zł
- 4) powyżej 10 ton do poniżej 12 ton - 906 zł

IV. Od ciągników siodłowych i balastowych przystosowanych do używania łącznie z naczepą lub przyczepą o dopuszczalnej masie całkowitej zespołu pojazdów równej lub wyższej niż 12 ton.

Lp.	Liczba osi i dopuszczalna masa całkowita zespołu pojazdów: ciągnik siodłowy + naczepa, Ciągnik balastowy + przyczepa /w tonach/		Stawka podatku / w złotych/	
	Nie mniej niż	Mniej niż	Oś jezdna /osie jezdne/ z zawieszeniem pneumatycznym lub z zawieszeniem uznanym za równoważne	Inne systemy zawieszenia osi jezdnych
			Dwie osie	
1.	12	18	978,-	980,-
2.	18	25	1.154,-	1.160,-
3.	25	31	1.256,-	1.260,-
4.	31	36 włącznie	1.494,-	1.937,76
5.	Powyżej 36		1.545,-	2.040,-
			Trzy osie	
6.	12	40 włącznie	1.360,-	1.802,-
7.	Powyżej 40		1.802,-	2.548,65

V. Od przyczep i naczep, które łącznie z pojazdem silnikowym posiadają dopuszczalną masę całkowitą:

- 1) od 7 ton do poniżej 12 ton włącznie - 470 zł

z wyjątkiem związanych wyłącznie z działalnością rolniczą prowadzoną przez podatnika podatku rolnego.

VI. Od przyczep i naczep, które łącznie z pojazdem silnikowym posiadają dopuszczalną masę całkowitą równą lub wyższą niż 12 ton, z wyjątkiem związanych wyłącznie z działalnością rolniczą prowadzoną przez podatnika podatku rolnego.

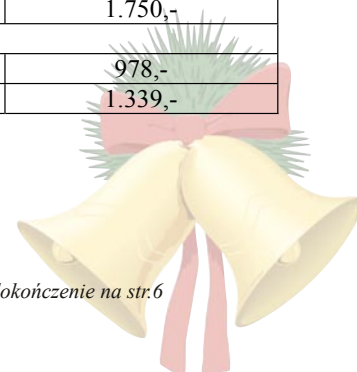
Lp.	Liczba osi i dopuszczalna masa całkowita zespołu pojazdów : Naczepa / przyczepa + pojazd silnikowy / w tonach/		Stawka podatku / w złotych /	
	Nie mniej niż	Mniej niż	Oś jezdna / osie jezdne /z zawieszeniem pneumatycznym lub z zawieszeniem uznanym za równoważne	Inne systemy zawieszenia osi jezdnych
			Jedna oś	
1.	12	18	464,-	464,-
2.	18	25	484,-	484,-
3.	25		588,-	588,-
			Dwie osie	
4.	12	28	473,-	473,-
5.	28	33	638,-	876,-
6.	33	36 włącznie	876,-	1.340,-
7.	Powyżej 36		1.214,-	1.750,-
			Trzy osie	
8.	12	36 włącznie	700,-	978,-
9.	Powyżej 36		978,-	1.339,-

VII. Od autobusów w zależności od liczby miejsc do siedzenia:

- 1) do 15 miejsc - 494 zł
- 2) więcej niż 15 miejsc, mniej niż 30 miejsc - 710 zł
- 3) równej lub wyższej niż 30 miejsc - 864 zł.

□

dokończenie na str.6



Sesja w gminie c.d

Rada Gminy podjęła również uchwałę w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Kamionka Wielka we wsiach: Mystków, Mszalnica i Jamnica – zmiana przeznaczenia terenów rolnych pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną, we wsiach: Kamionka Mała i Jamnica – zmiana przeznaczenia terenów lasów i zadrzewień na tereny usług komercyjnych – baza transportowa wraz z obiektami i urządzeniami technicznej obsługi motoryzacji. Uchwaliła również „Program Ochrony Środowiska oraz Plan Gospodarki Odpadami na lata 2004-2006 wraz z prognozą do roku 2015”. Nie wyraziła zgody na zwiększenie limitu sprzedaży napojów alkoholowych w związku z wpłyniętymi dwoma wnioskami o jego zwiększenie. Dotychczasowa wielkość limitu w pełni pokrywa potrzeby terenu, a zwiększenie liczby punktów sprzedaży, narusza zasady ograniczenia dostępności alkoholu określone w Gminnym Programie Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

mgr Benedykt Poręba
Przew. Rady Gminy

Dla poprawy bezpieczeństwa pieszych i zmotoryzowanych.

W miesiącu październiku rozpoczęto budowę zatoki przystankowej oraz przebudowę mocno zdewastowanego chodnika, wzdłuż drogi powiatowej w Kamionce Wielkiej w pobliżu placówek szkolnych, kościoła, cmentarza i siedziby urzędu gminy. Ze względu na wzmożony ruch w tym miejscu, Wójt Gminy Kazimierz Siedlarz wspólnie z Dyrekcją Powiatowego Zarządu Dróg w Nowym Sączu, podjęli decyzję o współfinansowaniu tego pilnego zadania.

Ze strony Powiatowego Zarządu Dróg zadeklarowano wykonawstwo, natomiast ze środków gminnych zakupiono materiały potrzebne do wykonania zatoki i chodnika.

Halina Malczak



Ruszyła kanalizacja gminy

W maju br. rozpoczęły się pierwsze prace w terenie związane z budową kanalizacji sanitarnej gminy. Plan realizacji kanalizacji dzieli te prace na trzy etapy. Obecnie realizowany jest pierwszy etap, obejmuje teren wsi Jamnica, Kamionka Mała i Kamionka Wielka (do „Banii”). Zakończenie tych prac planuje się na koniec listopada. W pierwszym etapie do kanalizacji podłączonych zostanie 95 gospodarstw z Jamnicy, 72 z Kamionki Małej i 290 gospodarstw domowych z Kamionki Wielkiej. Realizacja kolejnych etapów w latach następnych.

E T A P	Miejscowość	Sieć główna PCV 315 (mb.)	Sieć główna PCV 250 (mb)	Sieć rozdzielcza		Przyłącza PCV 160 (mb)	Pompy wnie (Szt.)		Rurociąg tłoczny (mb)	Ilość Mieszkańców stałych	Ilość podmiotów gospod.	Ogółem mb. Kolekto- ra dla poszczególnych etapów.
				PCV 200	PCV 160		Si e ci o w e	Do mo we				
I	Jamnica	1 000	436	5 958	-	2 600	-	-	-	751	31	9 994
I	Kamionka Mała	1 435	365	3 207	-	1 667	-	-	-	364	2	6 674
I	Kamionka W. do Banii	----- --	2 567	9 160	-	6 307	3	1	1 060	1 400	35	19 094
	R-m etap I	2 435	3 368	18 325	-	10 574	3	1	1 060	2 515	68	35 762

Stefan Doszna

ZIMOWE UTRZYMANIE DRÓG

na terenie Gminy Kamionka Wielka w sezonie zimowym 2004/2005.

I Decyzją Rady Gminy w Kamionce Wielkiej wyznaczone zostały 3 drogi do zimowego utrzymania: Mystków – Wola Wyżna, Mystków-Wola Niżna (6,5 km) oraz Jamnica- Góry Jamnickie.(3 km). Utrzymanie tych dróg finansowane będzie ze środków gminnych.

Wykonawcy:

- Jamnica –Góry Jamnickie - Dariusz Stasianek Jamnica 30 tel.443-95-91.
- Mystków Wola Wyżna i Wola Niżna - Działalność Usługowo Transportowa Stanisław Skraba, Ptaszkowa 532 tel. 0607936804.

Decyzją Rad Sołeckich w Kamionce Małej i Jamnicy oraz Mszalnicy odśnieżaniem objęto niektóre drogi w ramach środków finansowych będących w dyspozycji rad sołeckich:

- Kamionka Mała: droga „Od mostu do mostu” długość 3 km - Wykonawca: Usługi Samochodowe Paweł Trojan Kamionka Wielka 146 tel. 445-61-51.
- Jamnica, drogi: „Od szkoły do tartaku”, „Od szkoły wzdłuż toru”, „Nad Kamionką”, „Koło sołtysa” łączna długość 1km - Wykonawca: Dariusz Stasianek Jamnica 30 tel. 443-95-91.
- Mszalnica: droga „Oracze-Nadświerczyna”, dł.1,7 km Wykonawca: Stanisław Kielbasa, Mszalnica 115.
- Mszalnica: droga „Pagórek”, dł. 1,2 km - Wykonawca: Michał Jelito Mszalnica 22.
- Mszalnica: droga „Styrek Dolny”,dł. 0,8 km -

Wykonawca: Marek Siedlarz Mszalnica 85.

- Mszalnica: droga „Śmigajka-Zalas”, dł. 2,0 km

Wykonawca: Wiesław Świąt Mszalnica 164.

- Mszalnica: droga „Podgóra”, długość 1,0 km

Wykonawca: Dawid Poręba Cieniawa 105

- Odśnieżanie chodnika w Kamionce Wielkiej

Wykonawca Łukasz Kościółek zam. Kamionka Wielka.

II Podaję wykonawców zimowego utrzymania dróg powiatowych:

1. Nowy Sącz- Kamionka Koniec Wsi, Kamionka Wielka –Bogusza oraz Królowa Górna-Ptaszkowa Firma Hndlowo-Usługowa „TRANROL” A.Romańczyk Berest 90 tel. 474-15-41, 474-17-70,445-06-86, 0605442949.

2. Nowy Sącz-Cieniawa i Piątkowa-Mystków - Miejski Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Grybów tel. 445-04-48, 445-03-80, 445-03-48, 0607594887.

Administratorem dróg powiatowych jest Powiatowy Zarząd Dróg ul. Wiśniowieckiego 136 Nowy Sącz tel.442-64-88.

Osoba odpowiedzialna za zimowe utrzymanie dróg powiatowych: Romualda Olszowska, tel. 442-63-30, 442-74-14.

Halina Malczak

K O M U N I K A T

W związku z wejściem w życie nowego rozporządzenia dotyczącego ewidencji podatników przypominamy o konieczności złożenia przesłanych druków w terminie do dnia 31 grudnia br. :

- > Informacji o gruntach (w sprawie podatku rolnego)
- > Informacji o lasach
- > Informacji w sprawie podatku od nieruchomości.

Z dniem 1 stycznia 2005r. w ewidencji podatkowej muszą się znajdować pełne dane osobowe podatnika takie jak: NIP, PESEL, data urodzenia i imiona rodziców. Należy również podać dane dotyczące gruntów i lasów: tj. nr działki, Nr księgi wieczystej, powierzchnie gruntów w poszczególnych klasach i rodzajach użytków oraz powierzchnię lasu. Konieczne jest też podanie powierzchni: budynków mieszkalnych, budynków, gruntów i budowli związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą oraz powierzchni wszystkich innych budynków razem tj. budynków gospodarczych, garaży, drewni, składzików itp.

Krystyna Komperda

Instrumenty wsparcia rozwoju obszarów wiejskich.

I Pomoc niewymagająca udziału – wkładu własnego rolnika;

- dotacje dla gospodarstw niskotowarowych,
- renty strukturalne,
- zalesienie gruntów użytkowanych,
- dopłaty obszarowe gospodarstw położonych w strefach ONW (obszary o niekorzystnych warunkach gospodarowania)
- dopłaty dla gospodarstw objętych programami rolnoś-

dowiskowymi,

- premia dla rolników obejmujących po raz pierwszy gospodarstwo rolne,
- dopłaty dla gospodarstw na dostosowanie do standardów Unii Europejskiej,

II Pomoc wymagająca udziału środków własnych – wkładu własnego rolnika;

- inwestycje w gospodarstwach rolnych,
- inwestycje mające na celu różnicowanie działalności w gospodarstwach rolnych.

(bk)



Kiedy myślę Ojczyzna...

„Śladami marszałka Józefa Piłsudskiego po Wileńszczyźnie”

Kiedy piszę ten artykuł to za oknami ostatnie liście spadają z drzew pod uderzeniami wiatru. Szeleszczą na cmentarnych ścieżkach, kiedy odwiedzamy groby bliskich. Są symbolami przemijania, tak jak kamienne płyty z imionami tych, którzy odeszli na zawsze.

Nie możemy odejść, nie zostawiwszy śladów. Tych trwałych. Wiecznych. Każdy nowy dzień jest naszą szansą. Bo każdy następny może być naszym końcem.

Pamięć to nie tylko wspomnienie tego, co wieczne w naszej przeszłości. To także wspomnienie tego, co stanowi o naszych korzeniach.

W piękne upalne sierpniowe lato wraz z grupą moich przyjaciół wybrałam się na dziesięciodniową pielgrzymkę na Litwę i Białoruś w poszukiwaniu polskich śladów. Jednym z ciekawszych punktów programu było zwiedzanie miejsc na Wileńszczyźnie związanych z osobą wielkiego syna tej ziemi- Józefa Piłsudskiego. Udało się nam odwiedzić: Zułów, Powiewiórkę, Bezdany, Pikieliszki, Druskienniki, no i przede wszystkim tak ukochane przez Marszałka Wilno.

Został tylko dąb

Zułów to rozległy majątek w powiecie święciańskim, który matka Marszałka Maria z Billewiczów wniosła w posagu swemu mężowi Józefowi Piłsudskiemu, poślubiając go w 1863 r. Po ślubie państwo Piłsudscy zamieszkali w Zułowie. Tu właśnie przyszedł na świat 5 grudnia 1867 r. jako czwarte z dwanaściora dzieci, przyszły Naczelnik Państwa Polskiego.

W otoczeniu pięknej przyrody, lasów i pól spędzał swe dzieciństwo. Ogromny pożar w 1873 r. zniszczył większość zabudowań dworskich. Rodzina musiała opuścić Zułów i przenieść się do oddalonego ok. 60 km Wilna. Przyjeżdżał tu jeszcze przez pewien czas w wakacje i zatrzymywali się wtedy w istniejącej do dziś oficynie. Później majątek przeszedł w ręce rosyjskie, następowała jego dewastacja, wycinanie wspaniałego lasu. Po I wojnie światowej Zułów znalazł się w granicach Polski. Część majątku rodziny Piłsudskich oddano do dyspozycji władz wojskowych. Utworzono tu tzw. „Rezerwat Zułowski”, którego uroczyste otwarcie z udziałem najwyższych władz państwowych odbyło się 10 października 1937 r.

W obrębie utrwalonych fundamentów dawnego dworu, w miejscu, gdzie urodził się przyszły Naczelnik Wódz posadzono dąb- symbol mocy i trwania. Wkrótce miejsce to stało się celem patriotycznych wycieczek młodzieży i dorosłych z całego kraju. Po wojnie, w realiach sowieckiej Litwy, władze dołożyły wszelkich starań, by imię Józefa Piłsudskiego wymazać z kart historii. Próbowano zniszczyć wszelkie materialne ślady jego istnienia. W Zułowie „Rezerwat Marszałka” zrównano z ziemią. Na jego miejscu powstał sowchoz- obory, chlewy. Cudem ocalał zasadzony dąb, który rośnie do dzisiaj.

Nad Niemnem

Z Zułowa jest tylko 8 km do Powiewiórki. To tutaj w zachowanym do dzisiaj kościółku parafialnym 15 grudnia 1867 r. ochrzczono 10-dniowe niemowlę, nadając mu imię Józef Klemens. We wnętrzu świątyni mogliśmy zobaczyć chrzcielnicę,

w której udzielano chrztu przyszłemu Naczelnikowi Państwa i zamieszczony w gablocie odpis jego metryki w języku rosyjskim. Wzruszającym momentem była Msza Święta, którą w tym niezwykłym miejscu odprawiał nasz przewodnik. Funkcję ministranta pełnił Piotruś, tutejszy Polak, wnuczek pani Marii opiekującej się kościołem podczas nieobecności księdza.

Kolejna miejscowość związana z osobą Marszałka- to odległe ok. 30 km od Wilna Bezdany. 26 września 1908 r. kierowana przez J. Piłsudskiego grupa 16 bojowców dokonała na

tutejszej stacji kolejowej śmiałego napadu na rosyjski pociąg przewożący pieniądze z urzędów skarbowych Wilna do banku w Petersburgu. Brawurowa akcja zakończyła się pełnym sukcesem. Nikt z bojowców nie zginął. Do dziś zachował się budynek dawnej stacji kolejowej, a wewnątrz niego kaflowy piec, niemy świadek tamtych wydarzeń.

Później odwiedziliśmy Pikieliszki, piękne położone wśród lasów i jezior (ok. 20 km od Wilna), miejsce wakacyjnego wypoczynku Marszałka. Od 1930 r. przyjeżdżał tu z żoną i dwiema córkami do niewielkiego dworku, malowniczo usytuowanego nad brzegiem leśnego jeziora Żałosa, by przez kilka letnich tygodni odpoczywać, cieszyć się życiem rodzinnym i urokami przyrody. Ostatnie wakacje spędził w Pikieliskach w 1934 r.

Śladów Marszałka szukaliśmy także w Druskiennikach, najbardziej znanym litewskim kurorcie. J. Piłsudski bywał tu wielokrotnie. W młodości, prowadząc działalność konspiracyjną, często chronił się tu przed carskimi władzami. Później, w okresie międzywojennym, przyjeżdżał w celach rekreacyjno-zdrowotnych.

„Miłe miasto”

Z Druskiennik już niedaleko do tak ukochanego przez marszałka Wilna, o którym mówił: „Wszystko piękno w mej duszy przez Wilno pieszczone”. Jego rodzina przeniosła się z Zułowa do Wilna, gdy miał 8 lat. Tu w mrocznym okresie carskich represji po klęsce Powstania Styczniowego przeżywał swoje dzieciństwo i wchodził w wiek młodzieńczy, całym sercem buntując się przeciwko narodowej niewoli. Tutaj po powrocie z 5-letniego zesłania na Sybir podjął działalność konspiracyjną, której celem była niepodległość Polski. „Od lat najmłodszych myślałem o służeniu Polsce, marzyłem o wielkości. Z tą myślą nie rozstawałem się nigdy”. Jednym z najważniejszych miejsc w Wilnie była dla Marszałka kaplica Matki Bożej Ostrobramskiej. Wizerunek Ostrobramskiej Madonny darzył szczególną czcią i nigdy nie rozstawał się z jej miniaturką w srebrze, którą ofiarowano mu przed wyruszeniem na wojnę w 1914 r. Za szczególnie doniosłą chwilę w życiu uznawał tę, gdy po wyparciu bolszewików z Wilna mógł 21 kwietnia 1919 r. wjechać przez Ostrą Bramę na swej kasztance do wyzwolonego miasta, entuzjastycznie witany przez jego mieszkańców. Przy pierwszej bytności w oswobodzonym Wilnie J. Piłsudski przeszedł na kłęczkach 40 schodów wiodących do kaplicy. Głęboko wzruszony złożył tam wotum -srebrną tabliczkę z wymownym napisem „Dziękuję Ci, Matko, za Wilno”, którą można oglądać do dziś.

Innym miejscem bardzo bliskim sercu Marszałka



był Uniwersytet Wileński. Gdy tylko powstało niepodległe państwo polskie, w skład którego wchodziła Wileńszczyzna, jedną z pierwszych decyzji J. Piłsudskiego było reaktywowanie zamkniętego w 1832 r. przez władze carskie uniwersytetu i nadanie mu imienia Stefana Batorego. Na uroczystość otwarcia uczelni (10-12 października 1919 r.) zaproszono m.in. mieszkającego w Paryżu Władysława Mickiewicza, najstarszego syna naszego wieszcz. Czcigodny gość został obdarzony przez Naczelnika państwa tytułem honorowego profesora wydziału filologii polskiej, na którym 100 lat wcześniej studiował jego ojciec. Marszałek był mecenasem Uniwersytetu Wileńskiego, przez wszystkie lata przekazywał swe pobyty na potrzeby nowo otwartej uczelni, sam żyjąc skromnie. Józef Piłsudski wychowany był na poezji romantycznej i przez nią w dużym stopniu ukształtowany. „Od najmłodszejszego dzieciństwa zaznajamiano nas z utworami naszych wieszczów, ze specjalnym uwzględnieniem utworów zakazanych, uczono historii Polski, kupowano książki wyłącznie polskie. To wielką zasługą Marszałka było sprowadzenie z Paryża do Polski prochów jego ulubionego poety Juliusza Słowackiego i pochowanie ich na Wawelu.

Swą wędrówkę po Wileńszczyźnie śladami J. Piłsudskiego kończymy na wojskowym cmentarzu na wileńskiej

Rossie. Ważne to miejsce, poruszające do głębi każdego, kto myśli i czuje po polsku. Wśród licznych grobów polskich żołnierzy znajduje się majestatyczny w swej prostocie, tonący w biało-czerwonych kwiatach grobowiec J. Piłsudskiego. Pod granitową płytą nagrobną u stóp Matki spoczywa serce Syna. Na płycie kilka wersów poezji J. Słowackiego „Kto mogąc wybrać zamiast domu gniazdo na skałach orła, niechaj umie spać, gdy żrenice czerwone od gromu i słychać jęk szatanów w sosen szumie Tak żyłem.” Zawsze mnóstwo tu zniczy, wieńców, kwiatów. Wciąż przybywają tu Polacy ze wszystkich stron świata, by złożyć hołd wielkiemu człowiekowi, który potrafił znacząco wpłynąć na kształt XX-wiecznej historii, dzięki któremu mogła powstać niepodległa Polska!

Kiedy zapalisz lampkę i odmówisz modlitwę na grobach swoich bliskich, to idź uważnie cmentarnymi dróżkami i poszukaj mogiły tego, który przyszedł może z daleka i tu przyszło mu wypełnić swój obowiązek. On tylko stanął na zew Ojczyzny, jak ojciec i dziad. I w tej zwyczajności jest jego wielkość. Bo taka jest polska powinność. I dlatego te wszystkie miejsca, te wszystkie groby są dla nas święte.

Beata Filipowicz

ZŁOTE GODY 26-ciu par małżeńskich

Dnia 6 października br w siedzibie Publicznego Gimnazjum w Kamionce Wielkiej, 26 par małżeńskich, które przeżyły wspólnie 50 i więcej lat, otrzymało Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, które Dostojnym Jubilatom przyznał Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski.

Gości serdecznie witał Wójt Gminy Kazimierz Siedlarz, Przewodniczący Rady Gminy Benedykt Poręba oraz kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Halina Malczak.

„Było Wam dane żyć w niełatwych czasach z racji II Wojny Światowej, późniejszej biedy i czasu odbudowy kraju” – powiedział do jubilatów Wójt Gminy Kazimierz Siedlarz.

Jubilaci otrzymali listy gratulacyjne od Wojewody Małopolskiego, Przewodniczącego Rady Gminy, Wójta Gminy i kierownika USC. Oprócz medali były kwiaty oraz upominek-kolorowy album poświęcony wizytom Ojca Świętego w Polsce od początku pontyfikatu aż do 2002 roku.

Goście zasiedli do uroczystego obiadu, była lampka szampana oraz chwila przy kawie. Imprezę uświetnił występ zespołu regionalnego „Mali Mystkowanie” z Mystkowa.



Fot. Kazimierz Ogorzałek

Medale na Długoletnie Pożycie Małżeńskie otrzymali:

Stefania i Stefan Bastowie, Ludwika i Stanisław Pazganowie, Anna i Władysław Kruczkowie, Janina i Władysław Trojanowie, Janina i Konstanty Kamińscy, Krystyna i Jan Jopkowie, Stanisława i Józef Jędrusikowie, Józefa i Franciszek Porębowie, Janina i Józef Doboszowie, Józefa i Stanisław Ogorzałkowie, Antonina i Bolesław Kocembowie, Scholastyka i Czesław Ostrowscy, Janina i Kazimierz

Trojanowie, Maria i Kazimierz Leli-towie, Marianna i Józef Kielbasowie, Zofia i Kazimierz Kawikowie, Weronika i Jan Klimkowie, Cecylia i Tadeusz Bastowie, Zofia i Władysław Szczecinowie, Leona i Marian Migaczowie, Maria i Jan Masłankowie, Kazimiera i Stanisław Ogorzałkowie, Maria i Józef Koconiowie, Maria i Marian Porębowie, Janina i Jan Kogutowie oraz Maria i Piotr Porębowie.

Halina Malczak



ZAMYŚLENIA NAD ŚWIETAMI...



Święta Bożego Narodzenia bardzo często kojarzą się nam z zakupami, robieniem porządków, prezentami i gośćmi, ale czy to już wszystko? Czy nie za mało? A przecież Święta Bożego Narodzenia to przede wszystkim święta miłości, święta kiedy niebo pochyla się nad ziemią a P. Bóg nad grzesznym człowiekiem. Szczególnie ważne są dzisiaj słowa, które wypowiedział P. Jezus do Nikodema „albowiem tak Bóg umiłował świat, że Syna Swego Jednorodzonego dał, aby każdy kto w niego wierzy nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3,16). Pan Bóg swoją miłość do człowieka objawił w Chrystusie Jezusie Panu naszym. Przyszedł na Świat jako małe bezbronne Dziecię w ubogiej stajence betlejemskiej. Czy mógł dać więcej? Przyszedł dać ludziom miłość. „Przyszedłem na ziemię ogień miłości zapalić...” (Łk 12,49). P. Bóg nam nie tylko daje miłość, ale uczy nas miłować, jak On nas umiłował. Tego P. Bóg pragnie. Tę prawdę o ofiarnej miłości trzeba nam uobecniać szczególnie teraz, gdy świat staje się coraz bardziej okrutny i niehumanitarny. Przykładem na obecne czasy, jak realizować miłość Pana, jest Ojciec Święty Jan Paweł II i ludzie święci a szczególnie tak mocno zauważona przez świat i przez Kościół / została wyniesiona na ołtarze / Matka Teresa z Kalkuty. Uczy nas

jak widzieć Chrystusa w drugim człowieku

zwłaszcza najbardziej wzgardzonym przez świat. Podpowiada nam – bo sama tego doświadczyła - że wielką pomocą dla nas w tej przygodzie miłości będą słowa Pana Jezusa „Cokolwiek uczyniliście jednemu z tych moich braci najmniejszych mniecieście uczynili” (Mt 25. 40). Dzięki tym słowom i jej ofiarnej miłości na ulicach Kalkuty dokonało się Boże Narodzenie. Czy można inaczej powiedzieć patrząc na jej życie? Toć w każdym biedaku widziała cierpiącego Jezusa ze stajenki i krzyża. Świadczą o tym jej słowa i czyny „Kiedy dotykam ciała trędowatego – mówi - które wydziela ze wszystkich części

fetor, dotykam ciała Chrystusa, jak wówczas, gdy je przyjmuję w Eucharystii.”. Znowu innym razem mówi „Trąd jest bez wątpienia okrutną chorobą, trudną do zniesienia, lecz jest mniejszym nieszczęściem niż poczucie, że jest się pozbawionym miłości, niechcianym, porzuconym. Krańcowa samotność, z jaką spotykałam się w przypadku niektórych osób w krajach bogatych, jest gorsza od trądu – ich też trzeba kochać jak Jezusa. Kto ją tego nauczył? Kto jej kazał patrzeć z wielką miłością na każdego człowieka? Sam Jezus na modlitwie i kontemplacji żłobka i krzyża. Tak wierzyła i tak uczyła swoje siostry. Zanim wysłała swoje siostry na ulice Kalkuty do wyrzuconych na śmietniki, do rozkładających się za życia ludzi, to wcześniej prowadziła je do kaplicy na medytację i Eucharystię i tłumaczyła „Drogie siostry teraz w tej chwili będziecie adorować P. Jezusa pod postacią chleba, a potem pójdziecie na śmietniki i do *umieralni*, by znów adorować Jezusa, ale pod postacią człowieka cierpiącego i umierającego”.

Święta Bożego Narodzenia każą nam się zastanowić nad jeszcze jedną prawdą, że

Miłość Bożą uobecniają także i ludzie dający miłość.

W życiu Matki Teresy ta prawda również została mocno wyakcentowana. Kto patrzył na Matkę Teresę widział Boga, który jest miłością. Te prawdę przeżywali w spotkaniu z Matką Teresą także ludzie wrogo nastawieni do chrześcijaństwa. Świadczy o tym taki mały epizod; „Pewien hinduski przywódca polityczny publicznie obiecał – mówi Matka Teresa - że nas przepędzi z domu dla umierających. Przyszedł zobaczyć, żeby zebrać przeciw nam argumenty. Przeszedł między rzędami hospitalizowanych, przyglądał się pracującym siostrąm. Ich postawa wywarła na nim silne wrażenie. Zobaczył, jak poświęcały się z ogromną miłością, jak czyściły rany na tych wycieńczonych ciałach, jak karmiły tych, którzy nie byli w stanie jeść. Kiedy wyszedł, powiedział do ludzi, którzy na niego czekali: „Obiecałem wam, że przepędzę stąd siostry, i uczynię

to, ale tylko pod warunkiem, że przyprowadzicie tu wasze matki, wasze żony i siostry, wasze córki, aby przejęły pracę, którą one wykonują. W świątyni macie boginię z kamienia; tu natomiast macie żywe boginie „. Ludzie patrząc na Matkę Teresę wołali: „widziałem Boga”. Warto sobie tę prawdę uświadomić w te Święta Miłości. Warto też siebie zapytać; czy ja swoim życiem uobecniam dla bliźnich P. Boga? Czy objawiam Jego Miłość? Ta drobna, wychudzona siostrzyczka z Kalkuty przez swoje całkowite oddanie Chrystusowi stała się skarbem dla świata, promieniując Miłością, która jest jedyną nadzieją dla coraz bardziej niehumanistycznego świata.

Kilka lat przed śmiercią jeden z dziennikarzy zadał jej pytanie: Czy Matka boi się śmierci? Odpowiedziała:

„Nie, absolutnie nie. Umrzeć to znaczy wrócić do domu. Czy pan boi się wracać do domu, do swoich bliskich? Ja z niecierpliwością oczekuję chwili śmierci. Wtedy spotkam Jezusa i wszystkich ludzi, których starałam się obdarzyć miłością w tym życiu. Spotkam wszystkie te dzieci, które starałam się ratować i które, umierając na moich rękach, uważały mnie za swoją mamę.

Spotkam wszystkich biedaków, którym pomagałam, umierających, którzy wydali ostatnie tchnienie w domu w Kalkucie, który dla nich zbudowałam. Słowem, spotkam wszystkie drogie mi osoby na tej ziemi. Tak więc będzie to wspaniałe spotkanie, nie sądzi pan? Gdy to mówiła, jej twarz promieniowała radością i pokojem. I ta wypowiedź Matki Teresy świadczy, iż Pan Bóg zamieszkał w jej sercu i że w jej życiu dokonała się Tajemnica Wcielenia; „A Słowo (miłości) stało się ciałem (życiem)” . (J 1,14)

Drodzy czytelnicy!

Zbliżają się Święta Bożego Narodzenia: życzę więc z całego serca: aby nasze życie było tak święte, aby ludzie patrząc na nas, na nasze życie, na to, co robimy i mówimy i na to co czynimy, widzieli w nas kochającego Boga, który jest Miłością. Życzę także dużo błogosławieństwa Bożej Dzieciny. Szczęść Boże.

Ks Józef Głowa
Proboszcz Parafii Mystków

Z życia Parafii Mystków

Wszelka działalność dla parafii tak w wymiarze duchowym jak i materialnym, której celem jest jeszcze doskonalsze uwielbienie P. Boga i uświęcenie człowieka, jest pracą duszpasterską. Zawsze takie myśli powinny nam towarzyszyć, gdy oddajemy swoje talenty i zaangażowanie dla jakiejś akcji czy pracy duszpasterskiej. Im więcej ludzi się zaangażuje i gorliwiej, tym chwała Boża będzie doskonalsza i przyniesie dla nas więcej owoców.

Chciałbym teraz wymienić najważniejsze akcje duszpasterskie, które dokonały się w naszej parafii:

1. Rekolekcje wielkopostne, które przeprowadził OO. Janusz Chwast z Zakonu OO. Dominikanów.

2. Wspomnę jeszcze owocne rekolekcje ewangelizacyjne, które przeprowadził ks. Jan Łojek z diec. przemyskiej

3. Zorganizowanie pielgrzymek o wymiarze duchowym z naszej parafii:

- pielgrzymka do Rzymu na spotkanie z Ojcem Świętym, do Asyżu, Padwy, Wenecji, Lanciano i San Giovanni Rotondo oraz Sanktuarium Maryjnych Europy,

- tradycyjna pielgrzymka już od kilku lat do Łagiewnik na zakończenie Nowenny do B. Miłosierdzia ,

- pielgrzymka dla młodzieży na zakończenie szkoły podstawowej do Niepokalanowa, Warszawy, Lasek (dla dzieci niewidomych), Ostrowca

Świętokrzyskiego i Świętego Krzyża na ziemi kieleckiej,

- pielgrzymka dla ministrantów i Dziewczęcej Służby Maryjnej do Zabawy i Tarnowa, w tym do Sem. Duch.

4. Bardzo wielką przysługę duszpasterską oddaje nam Dom Parafialny pod wezwaniem Św. Siostry Faustyny.

W tym roku przeprowadzono w nim wiele akcji duszpasterskich:

- kilka dni skupienia dla dzieci i młodzieży z naszych grup dziecięcych i młodzieżowych,

- odbyły się dwa razy rekolekcje od piątku do niedzieli dla dzieci naszej parafii z dwóch klas szkoły podstawowej,

- było przeprowadzonych kilka dni skupienia dla młodzieży i rodzin z rejonu sądeckiego,

- przeprowadzono rekolekcje w czasie ferii zimowych dla młodzieży z parafii Św. Mikołaja, w Bochni, które prowadził ks. W. Sosnowski,

- przeprowadzono kilkudniowe rekolekcje dla biednych dzieci ze świetlicy przy parafii z Św. Maksymiliana w Tarnowie przez ks. Adama Nitę,

- swoje rekolekcje przeżyła grupa studentów z Tarnowa również ze wspomnianym księdzem Adamem Nitą,

- przeprowadzono w okresie wakacyjnym dwa turnusy 15-dniowych rekolekcji oazowych z diec. tarnowskiej

- Caritas naszej parafii zorganizował kilka spotkań dla chorych i starszych.

- młodzież oazowa przygotowała kilka przedstawień dla dzieci i dorosłych.

Takim bardzo ważnym akcentem dla naszej parafii było poświęcenie przez Księdza Biskupa Ordynariusza Wiktora Skworca Domu Parafialnego pod wezwaniem Św. Faustyny i kaplicy również pod wezwaniem Św. Faustyny. Radujemy się bardzo, że wielka liczba parafian włączyła się w prace związane z postawieniem Milenijnego Krzyża na terenie naszej parafii i do przygotowania nabożeństwa związanego z poświęceniem w/w Krzyża.

Gdy chodzi o prace materialne dla parafii to wymienię przynajmniej te najważniejsze:

- założenie instalacji grzewczej w Kościele Parafialnym- wykonywała firma Pana Szadego z Wojnicza,

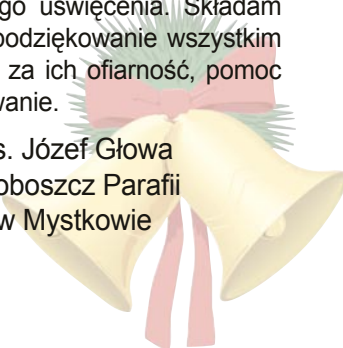
- konserwacja i odnowienie cudownego obrazu Matki Bożej Mystkowskiej przez konserwatora Pana Józefa Steca z Nowego Sącza,

- wykonanie ogrodzenia wokół Domu Parafialnego i związane z tym prace zagospodarowania podwórka,

- wykonanie prac związanych z wykończeniem Domu Parafialnego (zakupiono stoły, krzesła i inne sprzęty)

Wszystko, co się udało wykonać, ofiarujemy dla chwały Miłosiernego Boga i dla naszego uświęcenia. Składam serdeczne podziękowanie wszystkim parafianom, za ich ofiarność, pomoc i zaangażowanie.

Ks. Józef Głowa
Proboszcz Parafii
w Mystkowie



Przez piękno świata do piękna życia.

Wspomnienie pielgrzymowania mieszkańców Kamionki Wielkiej w bieżącym roku.

Tu, na tym miejscu, w Nowym Targu, pragnę mówić o ziemi polskiej, bo jawi się ona tutaj szczególnie piękna i bogata w krajobraz. Człowiekowi potrzebne jest to piękno krajobrazu – i dlatego też nie dziwnego, że ciągną tutaj ludzie z różnych stron Polski, a także i spoza Polski. Ciągną latem i zimą. Szukają odpoczynku. Pragną odnaleźć siebie w obcowaniu z przyrodą. Pragną odzyskać siły w zdrowym wysiłku fizycznym, w marszu, w podejściu, we wspinaczce, w zjeździe narciarskim.

Ej, lza się w oku kręci

Te kilka słów Ojca św. Jana Pawła II wypowiedziane w Nowym Targu 8 VI 1979 r. w czasie pierwszej jego pielgrzymki do ojczystej ziemi są wystarczającym „usprawiedliwieniem” licznych pielgrzymek organizowanych przez parafię MNP w Kamionce Wielkiej.

Poznać piękno i bogactwo krajobrazu. Kiedy 19 czerwca schodziliśmy ze Świnicy w kierunku Pięciu Stawów Polskich, jeden ze starszych uczestników powiedział do mnie w przypływie szczerości: Jak dobrze, żeśmy tu przyjechali. Człowiek przeżył tyle lat i nie wiedział, że na świecie jest tak pięknie.

Kiedy organizowaliśmy pierwszą pielgrzymkę przed dwoma laty, wybrałem jako najważniejsze miejsce, kaplicę Matki Bożej Królowej Tatr na Rusinowej Polanie. Nie byłem pewien czy będą ochotnicy. Mieszkańcy gór jakby nie było, chyba nie będą zainteresowani innymi górami. Pomyliłem się tak bardzo, że właściwie w każdą wakacyjną sobotę musieliśmy organizować pielgrzymkę na Rusinową Polanę – tak wielu było ochotników. Bywało, że gdyśmy wracali ktoś pytał, kiedy będzie następna pielgrzymka w to miejsce, bo u nas jeszcze nie wszyscy byli...

Coś w tym jest. Urok innego krajobrazu pociąga. Daje też jakby możliwość innej perspektywy. Z innego punktu patrzę na to, co jest treścią mego życia. Na to, co mnie otacza.

W bieżącym roku rozpoczęliśmy piel-

grzymowanie wyprawą do Doliny Chochołowskiej by zobaczyć jej piękno w dniach, kiedy kwitną krokusy. Przed dwoma laty było cudownie. W tym roku... było cudownie inaczej. Padał deszcz, zimno, kwiaty nieco złożone, ale za to zupełnie inny urok gór przebijających się przez chmury, abyśmy mogli je zobaczyć.

Gdy wspominałem o tej wyprawie, ktoś zażartował: na kwitnące krokusy? To wycieczka, a nie pielgrzymka! Może. Zależy jak się patrzy. Zresztą, nawie-

- na Jasną Górę na zakończenie Pieszej Pielgrzymki Tarnowskiej 25 sierpnia,
- do Miechowa i Ojcowa 18 września oraz 25 września,
- do Limanowej 18 września – nasi parafianie szli pieszo w ramach pielgrzymki organizowanej przy parafii św. Małgorzaty w Nowym Sączu,
- do Krakowa ze szczególnym uwzględnieniem Skałki i Wawelu.

Każda wyprawa miała swoisty, niepowtarzalny urok. Ukazywała nowe piękno ojczyzny, zapalała do życia, pracy,

umacniała w wierze. Trzeba podkreślić, że najbardziej wymowne były piesze pielgrzymki. Chcąc ukazać ich znaczenie, trzeba by poświęcić im oddzielny artykuł. Cieszy świadomość, że dosyć liczna grupa parafian decyduje się na tak poważną wyprawę.

Jako szczególną dla naszej parafii trzeba zauważyć pielgrzymkę do Krakowa. Wybraliśmy się tam ze szczególnym pragnie-

niem: zobaczyć skrzydła tryptyku ołtarza głównego, powstałego w latach, 1410 do 1460, które do XX wieku zdobiły kościół św. Bartłomieja w Kamionce Wielkiej, a obecnie są własnością Muzeum Narodowego w Krakowie. Dzięki życzliwości dyrekcji Muzeum nie tylko zobaczyliśmy, ale też poznaliśmy ich przebogatą historię. Do domu wróciliśmy ze świadomością bogactwa kulturowego naszej „małej ojczyzny”, o której piękno obecnie my zabiegamy.

W sumie w kończącym się roku zorganizowaliśmy 11 pielgrzymek do różnych miejsc. Czujemy się bogatsi, szczęśliwsi. Człowiekowi potrzebne jest to piękno krajobrazu mówił Ojciec święty w Nowym Targu. My natomiast musimy przemyśleć plany pielgrzymkowe na następny rok, by poprzez piękno kolejnych krajobrazów naszej Ojczyzny stać się bogatszymi w wiedzę i wiarę.

Ks. Stanisław Ruchała
Proboszcz
w Kamionce Wielkiej.

Fot. Archiwum Parafii



To już 10 lat!

„Kochać to co prawdziwe, czuć to co piękne i kochać co dobre”.

Sentencja ta towarzyszy uczniom i nauczycielom Zespołu Szkół Podstawowo - Gimnazjalnych w Mystkowie już od dziesięciu lat. Autorem tych słów jest Platon, ale stanowiły one również motto życia księdza profesora Piotra Poręby, Mystkowiec, Wychowawcy, Profesora KUL-u, Patrona Szkoły, a obecnie są misją naszej szkoły.

Pragnąc uczcić kolejną rocznicę nadania szkole imienia księdza profesora, dzień 15 listopada 2004 r. był świętem dla społeczności szkolnej. Pamiętając, że ksiądz Piotr wyrósł z tego ludu, tutaj dorastał i modlił się przed obrazem Matki Bożej Niepokalanej w miejscowym kościele, obchody święta rozpoczęła uroczysta Msza Święta. Przewodniczył jej ksiądz prałat Stanisław Trytek, który porównał patrona szkoły do pochodni rozjaśniającej mroki tego świata.

Ksiądz proboszcz Józef Głowa w homilii zwrócił uwagę na fakt, że każdy z nas styka się w życiu z co najmniej trzema miejscami świętymi. Zaliczył do nich kościół, dom rodzinny i szkołę. Obierając sobie przed dziesięcioma laty za patrona księdza profesora Piotra Porębę w sposób szczególnie zaprosiliśmy Boga, wraz z jego ewangelią w progi szkoły. Wybór ten jest zaszczytem, ale również zobowiązuje do świadczenia miłości.

Po Eucharystii wszyscy uczniowie udali się na pobliski cmentarz, gdzie spoczywa ks. Piotr Poręba. Uczniowie złożyli wieńiec na grobie i zapalili znicze, pamiętając o modlitwie w intencji księdza profesora.

Uroczystą akademię z okazji dziesiątej rocznicy nadania szkole imienia księdza profesora Piotra Poręby uświetnili goście, m.in. Przewodniczący Rady Gminy Pan Benedykt Poręba, radni, bratowa ks. Poręby, sołtys. Zabierając głos Pan Benedykt Poręba przypomniał również starania, jakie czyniła społeczność mystkowska przed dziesięciu laty, dążąc do nadania szkole imienia ks. Piotra Poręby.

Życie i dokonania księdza Piotra przypomnieli wszystkim zgromadzonym uczniowie podczas uroczystej akademii. Postać patrona jest bardzo bliska wszystkim uczniom. Udowodnili to wykazując się podczas konkursu „Nasz patron” znakomitą znajomością postaci księdza profesora. Osoba Piotra Poręby była również tematem konkursu literackiego i plastycznego. O prawdziwości tego stwierdzenia niech świadczą słowa wierszy napisanych przez uczniów naszej szkoły:

„Już dziesięć lat jesteś naszym patronem.
Powiedz mi księżo, jak to się stało, że jesteś dla nas autorytetem?
Wzorem skromności, mądrości i pracy nad sobą.
Czy teraz gdy patrzysz na nas z góry,
Nie załamujesz głowy nad światem?
Gdzie podstawowe prawa moralne trochę zatarły swoje granice?..
Jak odróżnić, co dobre dla nas?
Dla nas młodzieży, która osobiście Cię nie знаła lecz ku pocieszeniu
zostawiłeś nam żywe wciąż przemyślenia”.

„Nasza mystkowska szkoła,
Zaszczytu doznała,
Kiedy tak zacnego ks. Piotra Porębę
Za Patrona obrała.

Wszak ziemia mystkowska
Ciebie wykarmiła,
Ziarno słów bożych
W sercu zaszczerpiła

Które głosileś wśród rodzin i młodzieży,
Bogu na chwałę, ludziom ku nadziei.

A kiedy nadeszła Twa jesień sędziwa
Wróciłeś do nas z odległego Lublina,
By złożyć swe szczątki tam gdzie
Twoja rodzina.”

Józef Oracz

Gimnazjalni liderzy

W dniach 3 – 7 listopada odbyło się w Krakowie III Małopolskie Forum Liderów Młodzieżowych pt. „KONTY-NENTY” pod hasłem „Myśl globalnie – działaj lokalnie”

Do udziału w Forum zostali zaproszeni młodzi ludzie w wieku 13 – 17 lat, zamieszkujący na stałe w Małopolsce, którzy są zainteresowani działalnością społeczną w swoich środowiskach lokalnych.

Głównym celem Forum były spotkania i wymiany poglądów oraz informacji, zdobywanie nowej wiedzy

i nowych umiejętności oraz wzmocnianie postaw prospołecznych i lokalnych więzi między-ludzkich.

Podczas Forum zostały przeprowadzone warsztaty: z nauką o Ziemi, z edukacji kulturowej, filmowe, psychoedukacyjne, teatralne oraz antropologii kulturowej.

Ponadto organizatorzy przygotowali program towarzyszący Forum: udział w premierowym pokazie filmowym (kino „IMAX”), udział w przedstawieniu teatralnym („Sztukmistrz z Lublina” – teatr „BAGATELLA” oraz wieczór przy muzyce

(Klub „U Louisa”). Mieliśmy także okazję udziału w uroczystej niedzielnej mszy św.

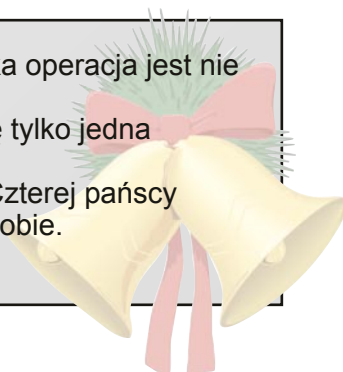
Forum zakończyło się podsumowaniem czterodniowej pracy i uroczystym pożegnaniem Liderów Młodzieżowych.

Uczestniczki III Małopolskiego Forum Liderów Młodzieżowych
Ewelina Zielinska
Justyna Rumin
Opiekun:
Małgorzata Wójs -pedagog

**H
U
M
O
R**

- Rozmowa dwóch mężatek w pociągu:
- Moj mąż jest architektem, a co robi Pani mąż?
- Jak to co? To co mu każe?

- Panie doktorze! Czy taka operacja jest nie bezpieczna?
- O tak! Na pięć udaje się tylko jedna
- Ojej!
- Niech się pan nie boi. Czterej pańscy poprzednicy są już w grobie.



Kolęda, która zdobyła świat

Mamy w skarbcu naszej narodowej kultury i pobożności wiele wspa-
niałych kolęd i pastorałek, którymi
szcycimy się przed światem i które
tak lubimy śpiewać. Jest wśród tych
naszych kolęd jedna obca, pocho-
dząca z Austrii. Przyłgnęła ona do
serc milionów ludzi na całym świecie,
a niedługo po swych narodzinach
trafiła do Polski. Mowa tu o kolędzie
„Stille Nacht, heilige Nacht” „Cicha
noc, święta noc”. Dziś, przetłuma-
czona na ponad 60 języków świata,
zadziwia pięknem swych słów i melo-
dią.

Warto więc poznać jej historię.

W Austrii, wysoko w Alpach, leży nie-
wielka miejscowość Obendorf. Było
to w wigilijny dzień 1818 roku. Zima
wspaniałym śniegiem pokryła
góry i doliny oraz przycup-
nięte na stokach wiejskie
chaty, w których trwały
przygotowania do
Świąt Bożego
Narodzenia.

Miejscowy wika-
riusz ks. Józef
Mohr też przy-
gotowywał się
do wygłosze-
nia kazania na
Pasterce. Nagle
ktoś gwałtownie
zapukał do drzwi
na plebani. Weszła
uboga wieśniaczka,
opatulona grubą wełnianą
chustą, mówiąc, iż uboga
żona węglarza urodziła dziecko
i prosi kapłana do siebie, bo nie czuje
się najlepiej, a chciałaby ochrzcić
swe maleństwo i sama pojednać się
z Bogiem.

Zabrał ks. Mohr wiatyk z kościoła,
ubrał się i poszedł wraz z kobietą do
osiedla położonego z dala od wsi,
niemal na skraju lasu, gdzie zamiesz-
kiwali najbiedniejsi ze wsi - węglar-
ze - wypalający drewno na węgiel
drzewny, tak popularny w owym
czasie. Wszedł kapłan do ubo-
giej izby, w której ujrzał na prostym
drewnianym łożu, byle jak zbitym,
uśmiechniętą matkę tulącą do siebie
śpiącą dziecinę. Uczuł wtedy dziwne
wzruszenie, patrząc na tę scenę jakby
żywem wyjętą z kart Ewangelii.
Przed oczami pojawił mu się obraz
z Betlejem - Narodzenie Chrystusa.
Tam było podobnie; tam też było ubó-

stwo, zimno i poniżenie, lecz była
zarazem gorąca miłość Maryi. Powiła
swego Syna Jezusa, by zbawił świat.
Wszystko to stanęło w jednej chwili
przed oczami kapłana, cała prawda
życia ludzi prostych i ubogich.

Ochrzcił kapłan niemowlę, posilił
Eucharystią matkę, - pobłogosławił
wszystkich domowników i popoł-
dniową porą zaczął powracać w doli-
nę Obendorfu. Jednak scena z domu
węglarza stała mu wciąż przez
oczami. Chciał ją zatrzymać, utrwalić
na zawsze, a że miał pewne zdol-
ności literackie, zaraz po Pasterce
usiadł przy stole i zaczął pisać wiersz
o cudzie betlejemskiej nocy:



*Cicha noc, święta noc
Pokój niesie ludziom wszem,
A u żłóbka Matka Święta
Czuwa sama uśmiechnięta
Nad Dzieciątka snem,
Nad Dzieciątka snem.*

*Cicha noc, święta noc,
Pastuszkowie od swych trzód
Śpieszą wielce zadziwieni
Za anielskim głosem pieni
Gdzie się spełnił cud,
Gdzie się spełnił cud.*

*Cicha noc, święta noc,
Narodzony Boży Syn.
Pan wielkiego majestatu,
Niesie dziś całemu światu
Odkupienie win,
Odkupienie win.*

Prosty, a jakże wzruszający wiersz
kapłana-poety zobaczył następ-
nego dnia na stole tamtejszy orga-
nista i nauczyciel śpiewu w szkole,
Franz Xaver Gruber. Urzeczon
utworem zaraz ułożył do niego
melodię i jeszcze tego samego
dnia zaczął śpiewać nową pieśń
w kościele. Wszystkim podobał
się nowy utwór księdza i organi-
sty. Zapewne pieśń ta pozostałaby
w samym Obendorfie, gdyby drogi
do sławy nie utorował jej zwykły
przypadek. Mała mysz kościelna,
a może kilka, zaczęła konsumo-
wać skórzany miech napędzający
organy i sam instrument. Popro-
szono więc do naprawy organów
znanego w całej okolicy organmi-
strza, Karola Maurachera. Gdy

naprawił organy, poprosił orga-
nistę Grubera o ich wypró-
bowanie. Ten zaczął
wygrywać różne melo-
die pieśni kościelnych,
by w końcu wykonać
melodię „Cichej
nocy”. Organ-
mistrz, zachwy-
cony utworem,
poprosił o słowa,
przepisał je wraz
z nutami i zabrał ze
sobą w dolinę Zillen-
ralu w Tyrolu, gdzie
mieszkał. Tam zaczął
uczyć miejscowe dzieci
i dorosłych „Pieśni z nieba”,
jak ją wówczas zwano. Szybko
stała się bardzo popularna.

Szczególnie upodobały sobie jej
śpiewanie dzieci rodziny Stras-
serów: Karolina, Amalia, Józef
i Andrzej. - Śpiewają jak słowiki -
mówili wszyscy o nich. Właśnie te
i inne dzieci wędrowały co roku na
północ do Lipska, by tam sprzeda-
wać na targu rękawiczki szyte przez
ich rodziców. Targi Lipskie groma-
dziły wielkie rzesze ludzi, rzemieśl-
ników z różnych stron. Ulice pełne
były kupujących i dzieci Strasserów
z pewnym onieśmieleniem stawały
ze swymi rękawiczkami. By dodać
sobie odwagi, nuciły od czasu
do czasu różne melodie ludowe,
w tym także „Cichą noc”, która na
słuchaczach robiła zawsze duże
wrażenie. Pewnego razu podszedł
do nich oczarowany ich głosami
starszy pan i zaprosił je na jeden

z koncertów w domu cechowym lipskich sukienników. Dzieci były bardzo onieśmiałe, zwłaszcza że sala była wypełniona po brzegi, a w loży honorowej znajdowała się para królewska. Po koncercie dyrektor Polenz oświadczył, że zaprosił jeszcze do wystąpienia grupę dzieci o głosach, jakich dawno nie słyszał. Młodzi Strasserowie swój występ zaczęli od „Cichej nocy”. Sala zamarła w zachwycie, a później rozległy się gromkie brawa i prośby o powtórzenie pieśni. Dzieci śpiewały ją kilkakrotnie, a po koncercie król i królowa Saksonii zaprosili je na święta na zamek królewski w Pisenburgu, gdzie w 1832 roku „Cicha noc” jakby dostała anielskich skrzydeł i powędrowała

w dalekie strony. Gdy „Cicha noc” zdobywała świat, jakimś dziwnym zrządzeniem losu zapomniano o jej autorze. Gdy wraz z nutami wyszła drukiem w 1840 roku, pod tekstem napisano: „autor nieznany”. Dopiero w 1850 roku członkowie chóru cesarskiego w Berlinie wszczęli poszukiwania autora. Udało im się w końcu odnaleźć organistę Franciszka Grubera. Złożył on na piśmie oświadczenie, że melodia jest jego dziełem, a autorem słów pieśni jest ks. Józef Mohr. Po śmierci Grubera jego syn pragnął udowodnić prawa do melodii pieśni. Nikt się tym zbytnio nie przejmował. Sława dzieła przerosła już jego twórców i stała się własnością ogółu. W 1937 roku dla upamiętnienia twórców

kolędy wybudowano w Obendorfie kaplicę, gdzie zawsze w Wigilię wykonywana jest ona w kilkunastu językach świata - dla podkreślenia jej uniwersalności. Gdy w świąteczne dni usłyszymy lub będziemy śpiewać „Cichą noc”, wspomnijmy historię jej powstania, pomyślimy, że stanowi ona wielki skarb, który podarowali nam przed ponad 180 laty wiejski kapłan i organista, nie przeczuwając nawet wielkości swego dzieła, stworzonego ku chwale nowo narodzonego Zbawiciela Świata.

Kazimierz Ogorzałek

Literatura:
Jan Uryga Nasz Dziennik. 24-26 grudnia 2002
Kolędy, PWN W-wa 1979r

Wigilijne potrawy

Dziwny urok kryje się dla każdego z nas w tym słowie. Wzruszamy się i biegniemy myślami do lat dzieciństwa, młodości. Staje przed nami rodzinny dom, jego ciepło, twarz ojca i matki, najbliższych. Żadne święto w roku nie nastraja tak, jak wieczór wigilijny jedyny wieczór w roku. Wieczór mający w sobie coś ze świętości. Wieczór, gdy z czcią bierzemy do ręki biały opłatek, by nim podzielić się z bliskimi krewnymi, znajomymi, ludźmi którym pragniemy dobrze życzyć, a również przede wszystkim z tymi, z którymi mamy jakieś nieporozumienia, utarczki, niedomówienia, często wbrew naszej woli, wbrew rozsądkowi. Trzeba wyciągnąć rękę, by wraz z białą opłatka i symboliką, którą on niesie, ustąpiły wszelkie urazy, uprzedzenia. By symbol opłatka zjednoczył nas w jedność, by w geście wyciągniętej ręki z opłatkiem zniknęło zło, bo miłość przyniósł nam Narodzony Syn Boży.

Wieczera wigilijna, którą poprzedza łamanie opłatkiem i z serca płynącymi życzeniami, czytanie Pisma Świętego o Narodzeniu Jezusa przez głowę rodziny. Wieczera powinna składać się z dwunastu dań, tylu ilu było apostołów. Dania powinny być postne, przyrządzane na oleju, oliwie lub maśle. Zupy: barszcz, grzybowa, rybna lub ze suszu. Ryby na różne sposoby, uszka, pierogi – gotowane, pieczone. Możemy podać również groch z kapustą, groch ze śmietaną smażoną, kaszę ze śliwkami, potrawy z grzybów suszonych, kompoty z suszonych owoców, głównie ze śliwek. Podaję kilka przepisów:

Krucze pierożki do barszczu

Krucze ciasto: 20dkg mąki, 12 dkg masła, 1 jajko lub 2 surowe żółtka, łyżka śmietany oraz 1/2 łyżeczki soli. Składniki łączymy siekając nożem, a następnie szybko zagniatamy ciasto, które odstawiamy w chłodne miejsce na 30 min. Z cienko rozwałkowanego ciasta wycinamy kieliszkiem do wina kółka, na każde kółko nakładamy farsz grzybowy i ze złożonych na pół kółek formujemy pierożki. Pierożki układamy na blasze i pieczemy w gorącym piekarniku na złoty kolor. Farsz grzybowy: ugotowane grzyby siekamy bardzo drobno, przesmażamy na maśle z drobnutko posiekaną cebulką, po czym łączymy dokładnie z 1 łyżką bulki tartej i całym surowym jajem. Farsz solimy i pieprzymy do smaku.

Karp smażony.

Oczyszczonego karpia kroimy na porcje i solimy. Odstawiamy na 30 min. Następnie poszczególne porcje otaczamy w mące, maczamy lekko w ubitym jajku i obsypujemy tartą bułką. Smażymy na maśle na niezbyt silnym ogniu na jasny złocisty kolor. Przy smażeniu nie żalujemy masła, bo panierowana ryba smażona w skąpej ilości tłuszczu, zbyt silnie się przyrumieni, tracąc na smaku.

Gołąbki z grochem i pęczakiem

Główka białej kapusty, 30 dag łuskanego grochu, 15 dag pęczaku, 2 łyżki oleju, 2 duże cebule, majeranek, 2 szklanki bulionu warzywnego, łyżka masła, 2 łyżki koncentratu pomidorowego, łyżeczka mąki, sól, pieprz, cukier. Ugotować umyty groch i pęczak ugotować w osobnych garnkach, po czym przełożyć do miski, dodać drobno posiekaną cebulę zrumienioną na rozgrzanym oleju, majeranek, starannie wymieszać, przyprawiając solą i pieprzem, przykryć i odstawić na bok. W dużym garnku zagotować wodę. Z kapusty wyciąć głąb, a główkę zanurzyć we wrzącej wodzie. Co 2-3 min wyjmować kapustę i zdejmować z niej kolejną warstwę liści, rozklepać twarde nerwy u nasady. Na każdy liść nałożyć trochę farszu i zwinąć gołąbką. Dno dużego rondla wyścielić częścią niewykorzystanych liści kapusty, na nich ciasno ułożyć gołąbki, zalać je połową bulionu, przykryć resztą liści i dusić pod przykryciem na małym ogniu. Z mąki i masła zrobić białą zasmażkę, rozproszając ją pozostałym zimnym bulionem, chwilę podgrzewać, mieszając, następnie dodać przecier, wymieszać, doprawić sos do smaku solą, pieprzem i cukrem. Gdy gołąbki będą już prawie miękkie, wlać do nich sos pomidorowy i dusić do miękkości.

Po wieczery następuje obdarowanie darami od aniołka, śpiewamy kolędy, sławiąc cud Bożej miłości względem ludzi, cud narodzin Boga wśród ludzi. Kolędy, które przetrwały wszystkie zawieruchy dziejowe „Polskie kolędy” „Bo miłość Boga i miłość człowieka jest wielką miłością”

Bogumiła Kmak



Nasko mowa



W dniu 23 października 2004 r. w Sali GOK odbył się po raz trzeci Gminny Konkurs „Lachowskie godonie”.

W konkursie tym organizowanym corocznie przez Gminny Ośrodek Kultury wzięli udział uczestnicy z Mszalnicy i Kamionki Wielkiej. Komisja Artystyczna po wysłuchaniu i wnikliwej analizie postanowiła przyznać nagrody następującym osobom a zarazem zakwalifikować ich do konkursu powiatowego w Podegrodziu. A oto zwycięzcy:

W kategorii dziecięcej:

Dwa pierwsze miejsca przyznano Małgorzacie Górka ze SP w Mszalnicy za utwór „O Mszolnickich przysiółkach” i Łucji Kruczek ze Świetlicy Wiejskiej w Mszalnicy za opowieść „Jak się downi dzieci bawiły”

Dwa drugie miejsca otrzymali: Marta Witek ze SP w Mszalnicy za opowieść „Jak się downi krowy pasło” i Maciej Mółka za gawędę „Jak ksiądz pło kłolondzie chodził”.

III miejsce przyznano Łukaszowi Ziobrowskiemu z zespołu „Mały Skalnik” za gawędę „Cygon złodziej”

W kategorii młodzieżowej:

I miejsce przyznano Damianowi Michalikowi ze Świetlicy Wiejskiej w Mszalnicy za utwór „Ile Babia Góra mo wyrsółków”

II miejsce otrzymała Justyna Homonick z zespołu „Skalnik” za gawędę o „Zapadnięty karczmie”

W kategorii dorosłych przyznano dwa pierwsze miejsca, a zdobyli je: Alfons Jeleń z Mszalnicy za opowiadanie „Jak to było z kominem” i Ryszard Wańczyk z Mszalnicy za opowieść „Babski wybór”

Po tegorocznym konkursie z zadowoleniem należy stwierdzić, że mowa lachowska nie zaginie, ponieważ konkurs ten cieszy się dużą popularnością wśród dzieci i młodzieży.

Konkurs ten świadczy o tym, że współczesne pokolenie nie wstydzi się naszej gwary i potrafi nią mówić. Życzymy powodzenia na konkursie w Podegrodziu.

Grażyna Michalik

Z ostatniej chwili...

Nasi laureaci na konkursie w Podegrodziu zajęli:

- w kategorii dziecięcej: Małgorzata Górka, Marta Górka i Łucja Kruczek – II miejsca, Maciej Mółka – III miejsce, Damian Michalik – wyróżnienie,
- w kategorii dorosłych: Ryszard Wańczyk – II miejsce, Alfons Jeleń – wyróżnienie.

Gratulujemy.

(ko)

Fot. Kazimierz Ogorzałek



Miłośnicy przyrody

Koło Przyjaciół Przyrody działające przy Szkole Podstawowej w Mszalnicy, prowadzone przez mgr Grażynę Bastę, 26 października 2004 r. powiększyło swe szeregi o nowych członków – uczniów klasy IV.

Jak co roku był to bardzo uroczysty dzień w szkole – dzień

ślubowania Młodych Ekologów. Na tę uroczystość kandydaci do naszego koła – uczniowie klasy IV przygotowali część artystyczną. Odbył się konkurs wiedzy ekologicznej przeprowadzony przez uczniów klas starszych. Po konkursie odbyła się uroczystość ślubowania i pasowania uczniów „czterolistną koniczynką” na Przyjaciół Przyrody. W tym roku uczniowie klasy IV przygotowali quiz ekologiczny na temat zdrowego

odżywiania się, znaczenia witamin i soli mineralnych w codziennym odżywianiu.

Promocja zdrowego sposobu życia i wdrażanie proekologicznej postawy jest najczęściej stosowaną formą działalności naszego koła. Spotyka się to z dużym zainteresowaniem młodzieży, a także uczniów młodszych klas. W tym roku np. uczniowie klas od I – III zainspirowani tematem zdrowego odżywiania się – wzięli udział w konkursie plastycznym, po którym zorganizowano wystawę, a najpiękniejsze prace zostały nagrodzone.

Danuta Marszałek

Fot. Archiwum szkoły



Stypendia dla uczniów i studentów

Wyrównanie szans

W ramach Działania 2.2. *Wyrównanie szans edukacyjnych poprzez programy stypendialne* przyznawane będą stypendia socjalne dla uczniów klas I szkół ponadgimnazjalnych kończących się maturą oraz studentów pierwszego roku.
KTO MOŻE OTRZYMAĆ POMOC STYPENDIALNĄ ?

Uczniowie:

- pochodzących z obszarów wiejskich (stałe zameldowanie), czyli z terenów leżących poza granicami administracyjnymi miast i w miastach do 5 000 mieszkańców lub w miastach do 20 000 mieszkańców, jeżeli w tym mieście nie ma szkoły ponadgimnazjalnej kończącej się maturą;

- pochodzących z rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej, czyli o dochodzie na osobę lub dochodzie osoby uczącej się nie przekraczającej kwoty uprawniającej do uzyskania świadczeń rodzinnych zapisanych w Ustawie z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (Dz. U. Nr 228, poz. 2255), tj. 504 zł netto lub gdy członkiem rodziny jest dziecko legitymujące się orzeczeniem o niepełnosprawności lub orzeczeniem o umiarkowanym albo o znacznym stopniu niepełnosprawności – 583 zł netto;

- z klas pierwszych szkół ponadgimnazjalnych publicznych bądź niepublicznych mających uprawnienia szkół publicznych, którzy rozpoczęli naukę w szkole ponadgimnazjalnej.

Uwaga! Powyższe warunki muszą być spełnione łącznie.

Studenci:

- mieszkający na terenach zmarginalizowanych (w szczególności tereny wiejskie, miasta do 20 000

mieszkańców, zdegradowane dzielnice miast i obszary powojenne, tereny kwalifikujące się do wsparcia w ramach Działania 3.2 *Obszary podlegające restrukturyzacji*, czyli powiaty: bocheński, brzeski, chrzanowski, dąbrowski, gorlicki, krakowski, Kraków, limanowski, myślenicki, Nowy Sącz, olkuski, oświęcimski, suski, tarnowski, Tarnów, wadowicki;

- pochodzący z rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej, czyli o dochodzie na osobę lub dochodzie osoby uczącej się nie przekraczającej kwoty uprawniającej do uzyskania świadczeń rodzinnych zapisanych w Ustawie z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (Dz. U. , Nr 228, poz. 2255), tj. 504 zł netto lub gdy członkiem rodziny jest dziecko legitymujące się orzeczeniem o niepełnosprawności lub orzeczeniem o umiarkowanym albo o znacznym stopniu niepełnosprawności 583 zł netto;

- pierwszego roku państwowych i niepaństwowych szkół wyższych prowadzonych w systemie dziennym, wieczorowym, zaocznym bądź eksternistycznym;

- urodzeni po 31 grudnia 1978 roku;
- nie posiadający wykształcenia wyższego.

Uwaga! Powyższe warunki muszą być spełnione łącznie.

NA CO MOGĄ BYĆ PRZEZNACZONE ŚRODKI POCHODZĄCE Z POMOCY STYPENDIALNEJ?

-Programy stypendialne będą m.in. obejmowały następujące wsparcie:

- całkowite lub częściowe pokrycie kosztów zakwaterowania w bursie, internacie, na stacji lub w akademiku,

- całkowite lub częściowe pokrycie kosztów posiłków,

- całkowite lub częściowe pokrycie kosztów zakupu podręczników,

- całkowite lub częściowe pokrycie kosztów związanych z transportem do i ze szkoły,

- całkowite lub częściowe pokrycie opłat za studia w szkole wyższej,

- całkowite lub częściowe pokrycie opłaty czesnego za naukę w szkole ponadgimnazjalnej niepublicznej,

- refundacja kosztów poniesionych wcześniej przez ucznia /studenta związanych z pobieraniem nauki,

- inne koszty obligatoryjne wymagane przez szkołę (w tych kosztach zawierają się m.in.: zakup obuwia i stroju sportowego na zajęcia z wychowania fizycznego, zakup sprzętu sportowego lub opłata za wyjazd na zgrupowanie, np. w szkołach mistrzostwa sportowego, zakup pędzli, farb, dłuł w szkołach artystycznych, itp.).

Decyzje o wyborze wszystkich wymienionych świadczeń podejmują stypendyści.

JAKA JEST WYSOKOŚĆ STYPENDIUM I W JAKIEJ FORMIE JEST ONO PRZEKAZYWANE ?

- Maksymalna kwota wsparcia będzie dla uczniów wynosiła 1 500 zł na rok szkolny, a dla studentów - 2 500 zł na rok akademicki.

- Dla młodzieży uczącej się w szkołach ponadgimnazjalnych możliwe jest tylko i wyłącznie wsparcie rzeczowe, dofinansowanie opłat lub refundacja kosztów.

- Dla studentów możliwą formą wsparcia będą wypłaty stypendium lub refundacji kosztów.

(zm)

Wiadomości sportowe.

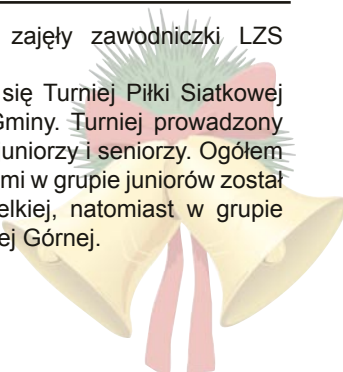
Ludowy Klub Sportowy „Królowia” zorganizował zgodnie z kalendarzem imprez sportowo – rekreacyjnych dwa turnieje poświęcone piłce siatkowej, a to:

- w dniu 24 października br. Gminny Turniej Piłki Siatkowej Kobiet o Puchar Przewodniczącego Rady Gminy, w którym uczestniczyły trzy drużyny UKS „Koniczynka”, PKSTiK „Barłomeus” oraz LZS Kamionka Wielka. Po zaciętej i wyrów-

nanej walce pierwsze miejsce zajęły zawodniczki LZS Kamionka Wielka.

- w dniu 21 listopada br. odbył się Turniej Piłki Siatkowej Mężczyzn o Puchar Skarbnika Gminy. Turniej prowadzony był w dwóch grupach wiekowych juniorzy i seniorzy. Ogółem wystartowało 8 drużyn. Zwycięzcami w grupie juniorów został UKS „Krzemień” z Kamionki Wielkiej, natomiast w grupie seniorów LKS „Królowia” z Królowej Górnej.

(ir)



Na chwałę Panu

Dnia 10.X.2004 r odbył się III Gminny Konkurs Piosenki Religijnej w Kościele parafialnym w Królowej Górnej. Głównym Organizatorem był GOK w Kamionce Wielkiej i parafia z Królowej Górnej.

Z terenu naszej gminy w tym konkursie wzięło udział 17 zespołów, które przedstawiły zgromadzonej publiczności różnorodny repertuar piosenki religijnej. Komisja Artystyczna w składzie: mgr. Marzena Pikula z Państwowej Szkoły Muzycznej w Nowym Sączu oraz ks. Andrzej Mulka – redaktor naczelny „Promyczka Dobra” z Nowego Sącza. Po wysłuchaniu i wnikliwej analizie poszczególnych piosenek postanowiono przyznać następujące nagrody:
W kategorii dziecięcej:

- I miejsce przyznano zespołowi: Kielbasa Dominika, Jelito Sylwia, Górka Kinga, Dorota Lebda z Królowej Polskiej za piosenkę „Wszystkie dzieci idą do nieba” (przygotowała Maria Buczek)
- II miejsce otrzymał zespół: Agnieszka Bogdańska, Patryk Górski, Marta Ogorzałek, Daniel Chełmiak, Dawid Poręba Królowej Górnej za „Piosneczkę” (przygotowanie Sławomir Siedlarz)
- III miejsce otrzymał zespół: Anna Nowak, Dorota Lebda, Aneta Bochenek, Magdalena Kachniarz, Katarzyna Szkaradek z Królowej Polskiej za utwór „Coś się święci” (przygotowała Maria Buczek)
Ponadto w tej kategorii przyznano wyróżnienie dla Małgorzaty Wygoda z Mystkowa za piosenkę „Moje marzenia”
W kategorii młodzieżowej:
- I miejsce zdobył zespół w składzie: Małgorzata Poręba, Natalia Poręba, Kinga Lizoń, Miłosz Szczurek, Karol Gutowski, Bartłomiej Kościółek z Królowej Górnej za piosenkę „Zanim przegrzni” (przy-

gotowanie Sławomir Siedlarz)

- II miejsce przyznano duetowi Justyna Homoncik i Marta Dobosz z Kamionki Wielkiej za utwór „Przyjaciół” (przygotowanie Marta Kocemba)

- III miejsce otrzymał zespół: Joanna Gieniec, Monika Kalisz, Kinga Kruczek, Teresa Kruczek, Anna Ogorzałek z Mszalnicy za piosenkę „Cały świat” (przygotowanie Roman Górka)

Ponadto wyróżnienie w tej kategorii otrzymał zespół:



Joanna
utwór „Getsemani”

Jadwiga Kielbasa, Barbara Janus, Marcelina Gaborek, Sylwia Witkowska, Justyna Witek, Kielbasa z Mszalnicy za mani”.

Konkurs ten raz w roku wszystkich nas jednoczy – tworzymy jedną wielką rodzinę. Piosenka religijna jest nową formą ewangelizacji niosącej radość i miłość, a wszystko to „Na chwałę Pana”
Wszystkim uczestnikom gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

Grażyna Michalik

Fot. Kazimierz ogorzałek

Bajki dla wszystkich

Po raz XIII Gminny Ośrodek Kultury zorganizował Gminny Konkurs Opowiadania Bajek. W konkursie wzięło udział 34 uczestników z placówek oświatowych i kulturalnych działających na terenie naszej gminy. Komisja Artystyczna w składzie pan Janusz Michalik – aktor, Anna Ziobrowska – kier, GBP, Kazimierz Ogorzałek – dyr. GOK po wysłuchaniu wszystkich uczestników postanowiła nagrodzić:

W kategorii I:

I miejsce i nagrodę w postaci plecaka otrzymała Monika Ziobrowska ze SP w Jamnicy za bajkę pt. „Słonik i zając”, dwa II miejsca i nagrodę w postaci „Słownika ortograficznego” otrzymały Sylwia Jelito ze SP w Królowej Polskiej za bajkę „O chciwym dziedzicu” i Patrycja Ogorzałek za utwór pt. „Wieśniak, wąż i lis”,

III miejsce i nagrodę w postaci kalkulatora przyznano Patrykowi Górskiemu ze SP w Królowej Górnej za prezentację bajki pt. „Lew i komar”.

W tej kategorii komisja przyznała również wyróżnienie dla Szymona Mrówki ze SP w Mystkowie za bajkę pt. „Kot w butach”.

W kategorii II:

I miejsce i nagrodę w postaci książki „Dzieje świata” otrzymał Łukasz Poręba ze SP w Boguszy za bajkę pt. „Zając i żaba”, dwa II miejsca i nagrodę w postaci plecaka przyznano Klaudii Siodlarz ze SP Nr 1 w Kamionce W. za prezentację bajki pt. „Próżny kruk” i Sławomirowi Tubek ze SP

w Kamionce Wielkiej za utwór „Kot i wilk” i Patrycji Głowczyk ze SP w Mszalnicy za bajkę pt. „Mrówka i konik polny”.

W tej kategorii wyróżnienie w postaci kalkulatora przyznano Żanecie Głowczyk ze SP Mszalnicy za prezentację utworu „Słoń i zając”.

W kategorii III:

I miejsce i nagrodę w postaci książki „Dzieje świata” przyznano Marcie Bodziony z GP w Królowej Górnej za bajkę „Dlaczego

gęsi gęgają”,

II miejsca nie przyznano

III miejsce i nagrodę w postaci torby otrzymała Jadwiga Kielbasa z GP w Mystkowie za bajkę pt. „Kulawy bocian”.

Konkurs ten cieszy się wśród dzieci i młodzieży dużą popularnością i dlatego chętnie biorą w nim udział. Bajki zaprezentowane w tegorocznym konkursie były bardzo ciekawie zaprezentowane przez uczestników i należy wszystkim pogratulować zdolności opowiadania bajek.

Grażyna Michalik



Fot. Kazimierz Ogorzałek

w Boguszy za bajkę pt. „Śmierć kuma”, dwa III miejsca i nagrodę w postaci książek przyznano Kindze Kocemba ze SP Nr 1

20 - lecie "Małego Skalnika"

Dziecięcy Zespół Regionalny „Mały Skalnik” powstał w 1984 roku. Założycielem zespołu a zarazem kierownikiem została gorąca miłośniczka kultury ludowej pani Zofia Kociołek z Kamionki Wielkiej. Zespół ten przyjął swoją nazwę od najwyższego wzniesienia w okolicy Kamionki.

„Mały Skalnik” reprezentuje rejon etnograficzny „Lachów Sądeckich” położony u podnóża najdalej na północ wysuniętej części Karpat. Region Lachów Sądeckich należy do najbardziej atrakcyjnych kulturowo w Polsce, tak pod względem muzyki, śpiewu, tańca, zwyczajów, obrzędów a przede wszystkim bogatego stroju, który w dużym stopniu decyduje o efekcie scenicznym.

„Mały Skalnik” prezentuje folklor w formie autentycznej. Początki działalności zespołu to zbieranie tekstów, melodii, nauki tańca, śpiewu oraz dziecięcych zabaw. Początkowo zespół kierowany przez Zofię Kociołek występował na uroczystościach organizowanych w środowisku, głównie przez GOK. Pierwsze środki na uszycie strojów zespół pozyskiwał z organizowanych przez kierownictwo zespołu dyskotek.

Funkcję akompaniatora sprawuje od początku Józef Trojan. W dniach 19-21 09. 1986 roku zespół wystąpił na uroczystościach związanych z 650 leciem Kamionki Wielkiej połączonych z *VIII Latem w Dolinie Kamionki*. Od tego czasu zespół systematycznie występował na wszystkich uroczystościach gminnych i kościelnych w Kamionce Wielkiej.

W czasie swojej 20 letniej działalności zespół wielokrotnie występował w ramach Karpaciego Festiwalu Dziecięcych Zespołów Regionalnych w Rabce, w „Łabowskiej jesieni” w Łabowej a także w Szczawie, Siolkowej i in.

W 1993 roku zespół brał udział w II Międzynarodowym Festiwalu Dziecięcych Zespołów Regionalnych „Święto Dzieci Gór” w Nowym Sączu, a partnerem małych tancerzy z Kamionki był rosyjski zespół z dalekiego Krasnodaru.

W roku następnym „Mały Skalnik” wyjechał na Międzynarodowy Festiwal „La Capelino”

udział zespołu w wizycie sądeckich zespołów w Watykanie.

W październiku 2001 roku dzięki Starostwu Powiatowemu w Nowym Sączu „Mały Skalnik” nagrał swoją płytę CD, pt „Hej Kamionko, Kamionko”.

Także z tego zespołu wywodziły się dziecięce grupy kolędnicze, które wielokrotnie otrzymywały nagrody na gminnych przeglądach kolędniczych i na przeglądach ponadgminnych.

„Mały Skalnik” prowadziło wielu instruktorów (w tym także założycielka i kierownicza zespołu Zofia Kociołek) a od roku robi to Monika Bulińska.



W zespole tańczy już drugie pokolenie a wiele tancerzy z początku istnienia zespołu już pozakładało swoje rodziny. Zespół wyraża swoją wdzięczność firmie „Kon-spol” - patronowi zespołu



do Nicei (Francja), gdzie dzięki swoim żywiołowym tańcom i barwnym strojom był atrakcją festiwalu.

W 1997 roku zespół występował w koncercie charytatywnym dla powoźników w Domu Kultury Kolejarskiego w Nowym Sączu.

Kolejnym historycznym wydarzeniem zespołu był udział w Mszy Świętej Kanonizacyjnej Św. Kingi w Starym Sączu (19 czerwca 1999r), udział w późniejszym nagraniu płyty CD „Życzymy, życzymy” oraz

w pierwszych latach jego istnienia.

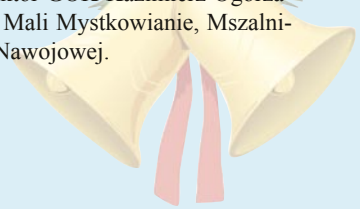
Słowa podziękowania „Mały Skalnik” kieruje także do Starostwa Powiatowego, Rady Gminy, Wójta Gminy i Gminnego Ośrodka Kultury, przy którym zespół skupia swoją działalność.

Kierownictwo zespołu dziękuje także wszystkim instruktorom, akompaniatorowi Józefowi Trojanowi i pozostałym członkom kapeli oraz rodzicom dzieci z zespołu za wszelką pomoc.

Kierownik Zespołu
Zofia Kociołek

Jubileuszowe obchody rozpoczęły się Mszą Świętą w miejscowym kościele odprawioną przez ks Prałata Stanisława Ruchałę, proboszczą parafii. Następnie w sali Gminnego Ośrodka Kultury odbył się jubileuszowy koncert zespołu. Z jubileuszowymi życzeniami pośpieszyli przedstawiciele Starostwa Powiatowego Maria Rusniak i Małgorzata Skwarka, Dyrektor MCK „Sokół w Nowym Sączu Małgorzata Kalarus, Przewodniczący Rady Gminy Benedykt Poręba i Zenon Kruczek, Dyrektor GOK Kazimierz Ogorzałek, oraz przedstawiciele zespołów: Mali Mystkowie, Mszalnianie, Kamionczanki i Piecuchy z Nawojowej.

(ko)



Dorastają nam „Mali Mystkowianie”

Bardzo uroczyście obchodził Jubileusz swej dwudziestoletniej działalności Zespół Regionalny „Mali Mystkowianie”.

W dniu 27 listopada 2004r. po uczestnictwie w Mszy św. odprawionej w kościele w intencji Zespołu przez ks. proboszcza Józefa Głowę, w wypełnionej mieszkańcami Mystkowa i zaproszonymi gośćmi sali widowiskowej Domu Ludowego, młodzi tancerze w trzech grupach wiekowych od 3-18 lat zaprezentowali ponad 1,5-godzinny barwny i ciekawy jubileuszowy program artystyczny. Dzieci bawiły siebie i publiczność tańcami i śpiewem na nutę lachowską, sławiąc folklor naszej pięknej ziemi sądeckiej. Do tańca przygrywała kapela, która w trakcie występu dała koncert skocznych melodii z przyspiewkami. W skład kapeli wchodził mystkowska młodzież, z którą od momentu powstania do chwili obecnej pracuje przekazując swą wirtuozerię pan Roman Goryca. Na atrakcyjność zaprezentowanego programu artystycznego Zespołu wskazują długo niemilkące oklaski publiczności. Zaproponowana zmiana nazwy zespołu z „Mali Mystkowianie” na „Mystkowianie”, z równoczesnym rozszerzeniem działalności i objęciem nią pełnoletniej młodzieży, spotkała się ze spontanicznym aplauzem zgromadzonej ponad 250 osobowej publiczności i została zaakceptowana przez uczestniczących gości z jednostek nadrzędnych.

W koncercie jubileuszowym uczestniczyli zainwizytowani goście w osobach: dyrektor Małopolskiego Centrum Kultury „Sokół”



w Nowym Sączu pan Antoni Malczak, Radę i Zarząd

Powiatu Nowosądeckiego reprezentowali pani Maria Ruśniak i pan Edward Paszek, Wójt Gminy Kamionka Wielka pan

Kazimierz Siedlarz, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury

pan Kazimierz Ogorzałek, Stowarzyszenie Lachów Sądeckich reprezentował pan Stanisław Kunicki.

Swą obecnością zaszczytili nas również kierownicy bądź przedstawiciele wszystkich zespołów regionalnych naszej gminy oraz kapelmistrz Orkiestry Dętej w Mystkowie pan Józef Kalisz,

Dyrekcja Zespołu Szkół w Mystkowie pani Ewa Trojan-Marcisz i pan Józef Oracz, sponsorzy państwo Bożena i Jurgen Klattowie oraz radni miejscowej wsi, sołtys pan Stanisław Poręba i Rada Sołecka.

Maskotką programu była grupa najmłodszych milusińskich, którą w świat muzyki i tańca wprowadza instruktor pani Ewa Zygmunt. Po koncercie Zespół otrzymał kwiaty, pamiątki i słodczyce oraz wsparcie finansowe od Starostwa Powiatowego w Nowym Sączu.

Kierownictwo Zespołu dziękuje wszystkim, którzy nas zaszczytili swoją obecnością oraz tym, którzy pomogli w przygotowaniu tej uroczystości.

Hanna i Benedykt Porębowie.



OGŁOSZENIE

Punkt Skupu Żywca w Kamionce Wielkiej na „Bani”
czynny w soboty od 1100 do 1200

08 styczeń

22 styczeń

05 luty

19 luty

05 marzec

19 marzec



GMINNE WIEŚCI

Kwartalnik Społeczno-Kulturalny Gminy Kamionka Wielka

Redakcja, skład i łamanie: Zespół GOK, tel/fax 0-18) 445-60-29

Wydawca: Gminny Ośrodek Kultury w Kamionce Wielkiej

Adres redakcji: 33-334 Kamionka Wielka, powiat nowosądecki,

www.kamionka.iap.pl e-mail: gok@adres.pl Druk: KWADRAT Nowy Sącz

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych tekstów, korekty i zmiany tytułów.

Nie odpowiadamy za treść ogłoszeń a anonimów nie drukujemy.